

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

## Gorący dzień w sejmie

### Dyskusja nad Brześciem trwała do białego dnia Ograniczenia narodowościowe zostały ostatecznie zniesione

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Dzień wczorajszy należał w sejmie do najbardziej ciekawych w ostatnich czasach przy ul. Wiejskiej.

#### Obrady senatu

W godzinach rannych zebrał się senat, by m. in. zająć się sprawą Brześcia, względnie wnioskiem klubu narodowego w tej sprawie. Ławy rządowe zajęli: premier Sławek, wicepremier Pieracki oraz ministrowie Składkowski i Michałowski. Senatorowie prawie w komplecie. Rozchodzi się o głoska, że premier Sławek złoży w sprawie Brześcia oficjalną deklarację. Wersja ta jednak okazuje się niesłuszną.

Po załatwieniu sprawy monopolu zapalczanego wchodzi na trybunę sen. Poczetowski i wygłasza referat w sprawie brzeskiej. Po referacie rozwinęła się wielka dyskusja, która trwała kilka godzin. Rząd nie zabrał w niej głosu, nie reagując również na konkretne fakty i zarzuty, wytaczane co do Brześcia przez opozycję.

O godz. 4 min. 30 po południu przystąpiono do głosowania imiennego. Wniosek klubu narodowego, jako niezasadny, odrzucono 69 głosami przeciwko 28.

#### Posiedzenie sejmu

Wobec tego, że posiedzenie senatu przeciągnęło się do g. 4 min. 30 zapowiedziane na 4 po południu posiedzenie sejmu rozpoczęło się dopiero o 5. W sejmie również ławy rządowe były przepełnione. Zasiadł na nich gabinet in corpore z premierem Sławkiem na czele. Na galerji dla publiczności nie slychane przepełnienie.

Po przyjęciu ustawy o zniesieniu ograniczeń narodowościowych, przystąpiono do wniosku ukraińskiego w sprawie pacyfikacji Małopolski Wschodniej.

Referat wygłosił pos. Zdzisław Stroński z BB., wychodząc z założenia, że akcja pacyfikacyjna rządu była odpowiednią na akcję sabotażową ukraińców i zapobiegła wystąpieniom doraźnym ludności polskiej. Przemówienie pos. Strońskiego wywołało wielką wrzawę na ławach ukraińskich.

Z kolei zabiera głos długi kolejka mówców, kwestionując, czy wogóle rodzaj i typ pacyfikacji, to jest uśmierzenie ludności cywilnej zapomocą wojska jest celowe.

Zabrał również głos minister Składkowski, który powiedział co następuje:

#### Mowa min. Składkowskiego

Pacyfikacja Małopolski Wschodniej musiała być przeprowadzona ze względu na silny i stały sabotaż, który był podtrzymywany przez akcję sztabu ukr. organ. wojsk. Minister cytuje pismo ukraińskie „Ukrainiec“, wychodzące w Chicago, które otwarcie pisało o wystąpieniach ukraińskiej organizacji wojsk. i o tem, że wystąpienia te mają na celu szerzenie zamętu, wywarcie wpływu na masę ukraińską i że zwrócone są one przeciwko państwu polskiemu. Akcja ta zasilana była z zagranicy. Posłowie z lewicy, którzy, zwalczają nacjonalizm, jednocześnie popierają nacjonalizm ukraiński i sztydzą, że mocny rząd nie mógł sobie z tą akcją poradzić. Ale mocny rząd stał tu wobec mocnych sabotażystów i miał do wyboru albo ogłosić stan oblężenia, któryby pociągnął za sobą rozstrzelanie ludzi, albo użycie szkoły policyjnej w Mostach Wielkich i tę właśnie drogę wybrał — mam wrażenie: humanitarną.

Stwierdzam, że zarządzenia rządu dążyły do tego, aby za pomocą masowego rzucenia od działów policji, a poczęści i wojska ściągnięto teros z ludności, która nie śmiała donosić władzy o jakiegokolwiek akcji sabotażowej, dlatego, że teroryści byli tak mocni, że przez kilka tygodni oni rządźili, a nie rząd. Ci teroryści byli mocni i zasobni w pieniądze zagraniczne. Trzeba więc było mocnych środków.

Dochodzenia sądowe są w toku. Zaszedł fakt zasilania z zagranicy o rozmiarach niebywałych dotąd w naszym kraju. Z tego powodu rząd musiał wyśiąć. Stwierdzam kategorycznie, że rząd stoi na stanowisku równości wszystkich obywateli bez różnicy wyznania i narodowości, ale i równocześnie równej odpowiedzialności. Dlatego, że robili to ukraińcy, to jeszcze nie powód, żeby to można było puścić płazem. Gdyby to robili polacy, rząd użyłby takich samych środków.

Akcja sabotażowa miała na celu poróżnienie spokojnej ludności ukraińskiej, wobec której rząd zajmuje stanowisko życzliwe, występując tylko przeciwko tym, którzy tę ludność burzą. Rząd musi zapewnić wszystkim obywatelom spokój i bezpieczeństwo.

Stwierdzam kategorycznie,

że spokój w Małopolsce Wschodniej i harmonijna współpraca nie są idealne, ale są lepsze, niż był przed akcją pacyfikacyjną.

W zakończeniu mówca stwierdza, że winnych będzie karał bardzo surowo, wspominając tu o wykroczeniach organów rządowych. Wkońcu p. minister wyraża wiarę, że wbrew niektórym posłom, to odprężenie, które nastąpiło obecnie, przyczyni się do współpracy obu narodów na wspólnym terenie.

Po odrzuceniu wniosku co do umorzenia postępowania sądowego w stosunku do byłych więźniów brzeskich, przewodniczący zarządza 20-minutową przerwę.

#### Sprawa Brześcia

15 minut przed 12 rozpoczęła się rozprawa nad wnioskiem klubu narodowego w sprawie Brześcia. Mimo północy, galerja w dalszym ciągu przepełniona.

Pierwszy przemawiał referent wniosku o odrzucenie wniosku klubu narodowego

pos. Pachalski z BB., który powtórzył argumenty swe, wypowiedziane w komisji prawniczej. Wynika z nich, że komisja sprzeciwia się wnioskowi klubu narodowego przedewszystkiem ze względów formalnych.

W dyskusji pierwszy zabiera głos pos. Stroński (klub narodowy), obrazując gehennę więźniów brzeskich. Słowa jego spotykają się z gwałtownym sprzeciwem na ławach BB., oraz z okrzykami:

„Gdzie dowody!“

„To nieprawda!“

Po pos. Strońskim, który przemawiał półtorej godziny, o godzinie wpół do drugiej zabrał głos pos. Niedziałkowski z PPS.

W chwili zamknięcia numeru (godz. 2.30 po północy, przemawia jeszcze pos. Niedziałkowski. Do głosu zapisanych jest jeszcze 7 mówców, tak że premier Sławek nie złoży swej deklaracji przed godziną 6 zrana.

#### List marszałka Piłsudskiego na doniosłej naradzie u premiera Sławka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W sferach politycznych mówią, że w prywatnych apartamentach premiera Sławka odbyła się onegdaj narada, w której wzięli udział poza gospodarzem, wicepremier Pieracki, marszałek Świtalski, p. Car, min. Michałowski, senator Pezyński, oraz wiceprezes klubu B.

B. Jędrzejczak i Hołowko.

W kołach politycznych twierdzą, że na zebraniu tem premier Sławek odczytał przywiezione z Madrytu pismo odręczne marszałka Piłsudskiego.

Pozatem twierdzą, że grono zebranych omawiało także sprawę wniesienia do sejmu przez B. E. projektu rewizji konstytucji.

#### Pacyfikacja Małopolski Wschodniej na forum ligi narodów

GENEWA, 26 I. (PAT). Z powodu nawału prac członkowie rady ligi w ciągu ubiegłej sesji nie mieli możliwości zbierać się, jak zwykle, w komitecie trzech dla rozpatrywania petycji mniejszościowych. Dzień dzisiejszy poświęcony był przeto tym pracom, przyczem pod nieobecność członków rady zasiadali ich zastępcy.

Komitet, złożony z przedstawicieli Anglii, Włoch i Norwegii zajmował się dziś skargą, dotyczącą akcji pacyfikacyjnej

w Małopolsce Wschodniej. Komitet ten posiada poza innemi petycję 65 członków parlamentu angielskiego i memoriał złożony w tej sprawie przez rząd polski, jak również petycję posłów ukraińskich, która stanowi powtórzenie interpelacji, złożonej w sejmie polskim. Wobec nawału materiału do rozpatrzenia, komitet trzech zdecydował zebrać się w Londynie przed przyszłą sesją rady dla rozpatrzenia tych petycji i skarg.

#### Krwawe zajścia w stolicy

4 lutego przed sądem okręgowym

W środę, dnia 4 lutego rb. rozpoczną się w warszawskim sądzie okręgowym sprawa 9 oskarżonych wybitnych członków centralnych władz PPS, CKW. oraz milicji tego stronnictwa, którzy organizowali manifestacje na ulicach Warszawy w dniu 14 września 1930 roku. Manifestacje te zakończyły się rozlewem krwi. Podczas strzelaniny w Alejach Ujazdowskich zabite zostały 2 osoby, a 9 osób, z czego 5 funkcjonariuszów policji, między nimi podkomisarz Lubiejewski — zostało rannych.

Nazwiska oskarżonych brzmią: b. poseł Józef Dziegielewski, b. poseł Edmund Chodyński, redaktor tygodnika „Chłopska Prawda“ Marian Synowiecki, radna Justyna Budzińska-Tylicka oraz członkowie

milicji PPS, CKW.: Zygmunt Szulman, Józef Kusiak, Władysław Roguski, Jan Byliński i Antoni Ruszkiewicz.

Oskarżeni odpowiadać będą za zorganizowanie i branie udziału w demonstracji, która działając wspólnymi siłami wszystkich uczestników przy użyciu broni palnej i materiałów wybuchowych dopuściła się przemocą przeciwdziałania oddziałom policji, wezwanej do rozproszenia niedozwolonego pochodu po ulicach Warszawy w niedzielę, dnia 14 września 1930 r. Pochód zorganizowany tego dnia poprzedził wielki wiec, zorganizowany w sali Doliny Szwajcarskiej przez stronnictwo należące do t. zw. Centrolewu.



# INFLACJA TANDETY

W obecnych warunkach coraz trudniej jest sprawdzić wiarygodność oficjalnych statystyk sowieckich. Można to uczynić jedynie drogą pośrednią okreśną, na co trzeba dużo czasu. Fakt ten podkreślił cytowany w ostatnim naszym artykule anonimowy autor pracy o piatiletce, ogłoszonej w „The Economist”, twierdząc, iż nawet będąc na miejscu, w Rosji, nie był on w stanie sprawdzić wiarygodności oficjalnej statystyki. Tomaczy się to tem, że w rosyjskiej literaturze ekonomicznej dopuszczani są do głosu jedynie 100 procentowi obrońcy „generalnej linii Stalina, natomiast tak prawni, jak i lewa opozycja jest absolutnie pozbawiona możliwości wyjawiania swego krytycyzmu. Wśród specjalistów - statystyków Stalin dokonał „czystki”; najlepsze siły zostały oskarżone o „szkodnictwo”, „menschewizm”, „kontr-rewolucję” i inne grzechy, specjalistów tych gwałtownie do więzień, zesłano na wyspę „Solowki” etc. Biuletyny Instytutu Konjunktur zostały skasowane w roku 1928, a w roku 1930 przestano wydawać miesięczne sprawozdania t. zw. Gosplanu, które zawierały nadzwyczaj cenne i obiektywne materiały. Wiadomości o stanie sowieckiej gospodarki stały się tajemnicą handlową, raczej tajemnicą stanu, co już samo przez się wydaje dyktaturze kremlińskiej bardzo ujemnie świadczyć.

Te pobieżne uwagi uzupełnić jeszcze należy wzmianką o t. zw. specjalnym kwartale, o którym wciąż ostatnio mowa we wszelkich sowieckich publikacjach.

Dotychczas rok gospodarczy rozpoczynał się w Z. S. S. R. 1 października. Otóż w dniu 20. IX ub. roku ogłoszono rozporządzenie, przenoszące początek następnego roku gospodarczego na dzień 1 stycznia 1931 roku. Dekret został umo-

tywowany tem, że dotychczas w Rosji, jako kraju rolniczym, rok gospodarczy musiał być uzgodniony z fazami w gospodarstwie wiejskiem, obecnie zaś naskutek szybkiego uprzemysłowienia kraju — w związku z realizacją piatiletki — można już uzgodnić rok gospodarczy z rokiem kalendarzowym.

Sztuczność tej argumentacji jest widoczna. Rok gospodarczy rozpoczynał się od października nie w związku z charakterem rolniczym państwa Sowieckiego, a ze względów politycznych, w związku z ustaleniem kalendarza rewolucyjnego, na wzór tego, jak to uczyniono podczas wielkiej rewolucji francuskiej. O ile zaś obecnie przesunięto początek roku z października na styczeń, to uczyniono to bynajmniej nie ze względu na zmianę struktury gospodarczej kraju, lecz ze względów taktycznych.

W II półroczu 1929-30 roku gospodarczego zaszedł tak mocny spadek tempa wytwórczości w poszczególnych gałęziach przemysłu, zwłaszcza w stalowniach, walcowniach, w przemyśle węglowym, włókienniczym i t. d. nastąpiła tak znaczna redukcja produkcji, iż jasnym było, że nie da się zrealizować zadań piatiletki w zaprojektowanym tempie; ze względów zaś taktycznych, zwłaszcza po rzuceniu hasła „piatiletka w cztery lata”, Stalin nie chciał się przyznać do zwolnienia tempa. Postanowiono więc darować sobie „specjalny”, przejściowy kwartał, maskując częściowy odwrót po wyższym wykrętnym pseudo-ekonomicznym wyjaśnieniem. Na ten przejściowy kwartał stalinowcy pokładali wielkie nadzieje, zwłaszcza, iż w tym okresie działały już nowe drażące dekrety, opracowane dla walki z t. zw. płynnością personelu fabrycznego. Jak widać z częściowych, dorywczych danych, ogłaszanych w

prasie sowieckiej, nadzieje te okazały się ponne.

\*

Ale wróćmy do biegu naszej dyskusji i omówmy pokrótce problemat kadrowy.

Pod tym problematem należy rozumieć, ściśle mówiąc, brak kwalifikowanych robotników.

Jak wiadomo piatiletka przewiduje wprost fantastyczne uprzemysłowienie, amerykańzacja Rosji, która ma się stać krajem o jak najdalej zmodernizowanym maszynizmie. Nie bacząc na szalony postęp automatyzmu, przy którym manewrowanie maszyną staje się przystępne nawet i dla mało wykwalifikowanego robotnika, dobry robotnik stanowi jeden z niezbędnych warunków realizacji piatiletki. Według sowieckich obliczeń dla urzeczywistnienia piatiletki potrzeba na rok bieżący co najmniej pół miliona nowych kwalifikowanych robotników (dotychczasowy stan wynosi 1.600.000). — Wszelkiego rodzaju szkoły techniczne mogą dać 30.000 osób, skąd więc wziąć resztę — 470 tysięcy? Częściowo za pomocą imigracji zagranicznych kwalifikowanych robotników, zwłaszcza zaś przez zastąpienie kwalifikowanych robotników niewykwalifikowanymi, t. j. za pomocą eksperymentu, który w ciągu pierwszych dwóch lat dał jaknajgorsze wyniki.

Nie lepiej ma się sprawa z personelem technicznym. Potrzebując 1.200.000 inżynierów i techników, Sowiety obecnie rozporządzają co najmniej jedną czwartą tej liczby. Dla przyspieszenia uzupełnienia tych kadrowy wprowadzono w wyższych szkołach technicznych kurs 2-letni miast 3-letniego, co powoduje obniżenie jakości tych nowych inżynierów, gdy tymczasem modernizacja przemysłu zwłaszcza w rosyjskich warunkach wymaga, przy niesłychanym tempie industrializacji, wysoce kwalifikowanych inżynierów i techników. Jak wiadomo, dla realizacji piatiletki tempo ma pierwszorzędne znaczenie. Otóż brak wykwalifikowanych robotników i techników powoduje zwolnienie tempa; w drugim roku tempo piatiletki było już daleko powolniejsze niż w pierwszym. Jednocześnie brak kadrowy powoduje pogorszenie jakości produkcji. Wspomniany autor z „The Economist” skonstatował w Rosji, że „nie tylko wyroby manufakturowe, skórzane i gumowe, lecz i szyny jak również i maszyny rolnicze są bardzo lichy co do jakości.”

Tandeta jest dla produkcji sowieckiej bardzo charakterystyczna, polega to na niesłychanie wysokim procencie braków czyli sławetnych deficy-

towych towarów. Już w roku 1928-29 Narkomtorg (Komisarjat Handlu) zaliczał do deficytowych towarów: tkaniny bawełniane, wełniane, gotowe ubrania, wyroby ze skóry, obuwie, przedmioty metalowe i szkło (szyby). W roku 1929-30 lista artykułów deficytowych wydłużyła się. Należy przytem pamiętać, iż w porównaniu z sowieckimi deficytowymi towarami nasze brakowane towary to złoto. Sowieckie deficytowe towary nie nadają się do sprzedaży i państwo się ich wyżywa jedynie dzięki „głodowi towarowemu” i systemowi kartek (falonów).

Jak to słusznie podkreśla Karol Kautski w dziele „Bolszewizm w ślepych zaułku” (szkoda, iż niema jeszcze polskiego tłumaczenia tej cennej pracy), w tych warunkach powiększenie produkcji - brutto tak wielkim kosztem jakości produkcji niweczy wszelką ekonomiczną celowość produkcji. Produkcja staje się istną inflacją tandety, która czerpie swą wartość w gospodarce monopolistycznej z przymusu państwowego.

Powyższy zastraszający brak wykwalifikowanych robotników i personelu technicznego powoduje również nadzwyczaj szybkie psucie zmodernizowanych maszyn, importowanych za pomocą waluty, zdobywanej drogą dumpingu artykułów pierwszej potrzeby t. j. drogą wygładzania tej samej ludności, od której piatiletka żąda nadludzkiego wysiłku pracy. Nie mówiąc już o tem, iż ze względu na specyficzne warunki rynku pracy w Rosji „amerykanizacja” urządzeń fabrycznych jest w całym szeregu przemysłów ekonomiczną niedoścześnieścią, autorzy piatiletki podcinają gałąź, na której się usadowili, czyniąc to oni zresztą i pod innymi względami.

Wprawdzie słyszeliśmy, iż

w stosunku do bolszewizmu świat orientuje się tylko po-macku i tylko wtedy widzi skąd cios idzie, kiedy on już spada.

Otóż twierdzenie to, jest gołosłowne. Można by przytoczyć cały szereg dowodów, poczynając od roku 1917. Przytoczę jedynie dowód, dotyczący poruszonego w tym artykule problemat kadrowy.

Na „I wszechrosyjskim zjeździe sekcji ekonomii pracy” F. Dzierżyński mówił już o całkowitem wyczerpaniu wykwalifikowanej siły roboczej.

W 1926 roku na konferencji partii komunistycznej Rykow, mówiąc o przyczynach ciągłego kryzysu przemysłu państwowego, podkreślał techniczne za cofanie Rosji, co nie daje możliwości wykorzystania importowanych maszyn. „My nie umiemy, — mówił Rykow, — zbudować dobrej turbiny elektrycznej ani szeregu innych maszyn, bez których industrializacja kraju jest nie do pomyślenia”.

Na ten brak kadrowy technicznych Rykow wskazywał bez przerwy; to samo czynił Bucharin w szczególności w swych „Uwagach ekonomisty” w roku 1928, drwiąc ze stalinowskiego optymalnego planu piatiletki.

Jak już dowodziłem na łamach „Głosu Porannego” Rykow i Bucharin szli po linii testamentu Lenina i chcieli się liczyć z twardymi warunkami gospodarczymi Rosji i wskazaniami nauki i zdrowego rozsądku, gdy zaś Stalin zastąpił naukę fantastyką, podporządkował cele gospodarcze celom militarystycznym, a pierwszorzędnym fachowców ekonomistów (nawet leninistów) zastąpił uległymi i bezdusznymi burokratami.

Om...

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi  
„SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Czarująca, dźwiękowa operetka filmowa wytw. „UFA”. Reżyserji Eryka Pommera pt.

**DROGA DO RAJU**

W rolach głównych:

Uroczyste zjawisko ekranu, rozkoszna  
**LILIANA HARVEY** oraz **OLGA CZECHOWA**

Ceny miejsc **zł. 1, 2 i 3.**

Początek seansów: 6, 8 i 10.  
Aparatura dźwiękowa Western Electric.

Na ogólne żądanie dziś, od 4—6 po poł.

„NA SYBIR” z Jadwigą Smosarską  
Ceny miejsc od 4—6 zł. 1 i 1.50.

DZWIĘKOWY  
KINO-TEATR

UFA NA

Dziś i dni następnych!

Wytwórnia Metro Goldwyn-Mayer

Pierwszy dźwiękowiec króla reżyserów  
Cecil B. de Mille'a

**DYNAMIT**

Potężny dramat ludzkich namiętności, rozgrywający się w środowiskach przepychu i w kopalniach węgla.

W rolach głównych **CONRAD NAGEL** i **KAY JOHNSON**

Pocz. o g. 3.30 pp., w sobotę i niedzielę o godz. 11 przed południem.

Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1.— zł.  
Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne



# Sprawa Demant - „Robotnik”

## Redaktor Stefanowski skazany na 6 miesięcy więzienia

Prokurator Rudnicki podał się do dymisji?

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Swego czasu pismo „Robotnik” atakowało p. Demanta, sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia przy sądzie apelacyjnym w Warszawie.

W jednym z artykułów podano do wiadomości publicznej szczegóły, dotyczące bytności p. Demanta w Rosji i zrobiono mu konkretny zarzut, że przed powrotem do Polski był w Kazaniu zastępcą komisarza bolszewickiego.

W obronie p. Demanta wystąpił urząd prokuratorski i odpowiedziałnego redaktora „Robotnika” p. Stojana Stefanowskiego połączono do odpowiedzialności karnej.

Dziś sprawa ta znalazła się na wokandyje sądu okręgowego, który wystąpił w komplecie: przewodniczący sędzia p. Hermanowski, sędziowie pp. Komorowski i Lauter.

Oskarża podprokurator p. Kawczak.

W roli obrońców wystąpili adwokaci pp. Śmiarowski i Benkiel.

Na rozprawę wezwano 14 świadków, między innymi pp. prokuratora sądu apelacyjnego Kaz. Rudnickiego, wiceministra sprawiedliwości p. Siczekowskiego, posła Pułaka, adwokatów: Koica i N. Goldsteina, p. Kriegera z komisariatu sądu oraz p. sędziego Demanta.

Według aktu oskarżenia informacja co do przeszłości p. Demanta, podana w „Robotniku”, nie odpowiada prawdzie. P. Demant podług aktu oskarżenia, znalazł wprawdzie komunistę Juliana Leszczyńskiego i należał do kół radykalnej młodzieży akademickiej w Kazaniu, jednak, jak zapewnia akt oskarżenia, ruch komunistyczny znał.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchania świadków.

Jako pierwszy świadek zeznaje sędzia Demant. Badany jest pod przysięgą. Oświadcza, że w ostatnich czasach rozprzestrzeniano o nim złośliwe pogłoski. Wszystkie nieprawdziwe. Świadek już od r.

1903 pracował w organizacji politycznej. Był aresztowany po strajku szkolnym. W r. 1910 pojechał do Rosji, gdzie pracował ideowo na terenie akademickim. W roku 1917 ukończył szkołę wojskową. Od początku bolszewizmu, świadek był w kolizji z komunistami. Wywołał rozłam w PPS., wyrzucając poza organizację żywy komunizm. Nigdy nie współpracował z bolszewikami. Czynnym był w komisijskiej opiece nad żabytkami i majątkiem Polaków, ewakuowanych w Kazaniu.

Na czele komisji stał Lutowicz. Za jego pośrednictwem świadek poznał się z Leszczyńskim, kom. do spraw polskich. Znajomość była bardzo luźna.

W r. 1919 świadek wrócił do Polski, prawie w nędzy. Na stanowisku sędziego śledczego energicznie zwalczał i zwalcza komunistów, którzy pałają do świadka nienawiścią.

Na zapytanie obrońcy sędzia Demant stwierdził, że pieniędzy od Leszczyńskiego nie brał ale oświadczył, że uważał Leszczyńskiego za ideowego komunistę i dobrego polaka.

Następnie zeznawał św. Krygier ref. pras. kom. rządu, który oświadczył, że zajęty numer „Robotnika” uległ częściowemu rozpowszechnieniu.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu prokuratora i obrońców sąd ogłosił wyrok skazujący oskarżonego z art. 533 K. K. na 6 miesięcy więzienia, 520 zł. grzywny i opłacenie kosztów sądowych. Obrona zgłosiła apelację.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Utrzymuje się uporczywie pogłoska, że prokurator sądu apelacyjnego p. Rudnicki podał się do dymisji. Dymisję tę łączą ze sprawą sędziego Demanta.

# Czy Laval utworzy rząd?

Trudności przesileniowe Francji

PARYŻ, 26. 1. (PAT). Wydaje się, iż senator Laval będzie musiał porzucić myśl uzyskania współpracy radykałów socjalnych i przyjaciół politycznych Marin'a w jednym gabinecie, ponieważ pierwsi domagają się rozszerzenia ustaw nadających państwu charakter świecki, podczas gdy drudzy zgodziliby się jedynie na utrzymanie istniejących już ustaw.

PARYŻ, 26. 1. (PAT). Rezolucja radykałów nie zawiera żadnych zastrzeżeń przeciwko poszczególnym osobom, wobec czego ewentualna współpraca Tardieu nie jest odrzucana, lecz wyraża stanowczą odmowę współpracy z grupą Marin'a.

PARYŻ, 26. 1. (PAT). Prasa wyraża przypuszczenie, że pomimo trudności, wynikających z ustosunkowania się socjalnych radykałów do grupy Marina, senatorowi Lavalowi jednakże uda się utworzenie w dniu dzisiejszym gabinetu, przyczem gabinet jego miałby charakter gabinetu pojednania republikańskiego.



Boret

minister rolnictwa, który wywołał przesilenie.

PARYŻ, 26. 1. (PAT). Senator Laval dobierze swych współpracowników dopiero w godzinach wieczornych niemniej jednak już teraz jest pewne, że sam on obejmie także te sprawy wewnętrznych, a Briand sprawy zagraniczne. Również prawie jest zapewniony udział w gabinecie Tardieu, Maginot, Flandin, Alberta Sarraut, Deladier i Chautemps. Laval liczy też na pomoc de Jouvei i dwóch deputowanych socjalnych radykałów Paganona i Julien Durana.

# Pacyfikacyjna rola ligi narodów

## jeszcze raz zatryumfowała w Genewie

Opinia Francji i Anglii o załatwieniu sprawy polsko-niemieckiej

LONDYN, 26 I. (PAT). Poniedziałkowy „Times” w artykule wstępnym, zatytułowanym „Business, dokonany w Genewie”, omawia rezultaty sesji rady, stwierdzając, że rada ponownie posłużyła jako pożyteczny piorunochron. Przed paru tygodniami opinia publiczna Niemiec i Polski podrażniona została do tego stopnia, że zderzenie dyplomatyczne wydawało się nieuniknione. Niemiecka opinia polityczna oczekiwała od Curtiusa sukcesu w Genewie, przepowiadając dymisję w przeciwnym razie, a nawet wystąpienie Niemiec z ligi. Na szczęście Curtius zorganizował się lepiej od swoich krytyków, że taki sukces, jakiego oni pragnęli, nie byłby ko-

rzystnym dla Niemiec.

„Times” stwierdza, że Curtius i Zateski nie występowali wcale jako przeciwnicy, analizując jedynie, czy system ochrony mniejszości działa zadowalająco. Uzupełnieniem raportu, stwierdzającego pewne wykroczenia przeciwko mniejszości Górnego Śląska, była mowa Hendersona, stwierdzającego w charakterze przewodniczącego rady pod adresem zainteresowanej strony, „iż jest obowiązkiem i jednocześnie leży w interesie mniejszości współpracować z rządem państwa, w którym żyje”.

PARYŻ, 26 I. (PAT). Omawiając zakończenie sesji genewskiej, „Le Temps” zazna-

cza, że załatwienie sprawy polsko-niemieckiej ochrania lojalnie prawa każdej strony. Daleka — pisze dziennik — od pierwotnych imperatywnych wymagań dr. Curtiusa, zamiast skazania Polski, którego domagały się Niemcy, rada ligi narodów, przyznawszy wprawdzie, że w czasie kampanji wyborczej na Górnym Śląsku zaszły pewne incydenty, zaufała całkowicie rządowi polskiemu w tem, że rząd ten wszystko wyjaśni i poweźmie potrzebne sankcje. Rząd berliński nie wygrał więc, stawiając większe wymagania, niż uczynił to Volksbund. Poza żądaniem ostrej decyzji, Curtius zadowolili się rozsądną formułą. Minister spraw zagranicznych Rzeszy posiada znaną rozwinięty zmysł polityczny, aby nie zrozumiał, że na tem polega sprawiedliwość. Udzieliwszy pewnych satysfakcji podnieconej opinii nacjonalistycznej niemieckiej, dał on dowód dobrej woli, przyłączając się do niezbędnej zgody. Pod wszystkimi względami można sobie tylko powinszować, że zatarg polsko-niemiecki został zlikwidowany bez potrzeby nowej debaty przed radą ligi narodów.

# Zgon Szczegolewa

## znakomitego historyka rosyjskiego

W Leningradzie zmarł na paraliż mózgu historyk literatury i rewolucji Paweł Szczegolew. Przed rewolucją zmarły był dotkliwie prześladowany przez rząd carski. Z pod jego pióra wyszły rozprawy o Gribojedowie, Kachowskim, Puszkynie, Radiszczewie etc. Zmarły zajmował się również historią więzień carskich. Szczególnie znana jest jego książka p. t. „Aleksiejew Ravelin”. Szczegolew był również autorem licznych utworów scenicznych i scenariuszy filmowych.

# Szwajcjarja nie chce „Miss Szwajcjarji”

ZURYCH (Ceps). — Szwajcjarja, która dotychczas nie brała udziału w konkursach piękności, urządzonej przez firmy amerykańskie w celu reklamy, postanowiła wysłać na jeden z konkursów swą piękność. Jednakowoż opinia publiczna ostro przeciw temu zaprotestowała, wobec czego niedoszła „miss” musiała zrezygnować z debiutu konkursowego.

# „Dolarówki na raty”

Opieczętownie „Powszechnego Zakładu Kredytowego” we Lwowie

20.000 osób poszkodowanych.—Nadużycia sięgają pół miliona zł.

Ze Lwowa donoszą nam:

W swoim czasie po szumnej i długotrwałej reklamie założony został we Lwowie przez kilku tutejszych i zagranicznych finansistów „Powszechny Zakład Kredytowy”, przy pl. Marjańskim 6.

Institucja ta dysponując całym sztabem agentów rozpoczęła na szeroką skalę sprzedaż ratowaną losów loterii klasowej i dolarówki, czerpiąc z tego nie pomierne zyski, sięgające około 60 proc. Przy pomocy agentów, instytucja ta potrafiła przyspożyć sobie wielką klientelę, której sprzedano kwestionariusze, uprawniające ich do grania w czasie spłacania rat.

Obecnie coraz częściej zdarzają się fakty, że ludzie, którzy spłacili już wszystkie raty zgłaszali się po odbiór losów względnie dolarówek, nie zastawiali jednak dyrektorów, a urzędnicy na własną rękę nie

przewodzą agend bankowych. Wkrótce okazało się, że dyrektorów niema we Lwowie (część z nich bawi we Wiedniu) niema też żadnych pieniędzy ani dolarówek. O fakcie tym dano znać policji. Również liczni posiadacze zaświadczeń o zaplaceniu rat w Powszechnym Zakład Kred. zawiadomili wydział śledczy o braku pokrycia ich pretensji w tej instytucji. Wczoraj też wydział śledczy opieczętownie lokal Powszechnego Zakładu Kredytowego i wdrożył dochodzenia. Jak się dowiadujemy, zgłasza się corza więcej poszkodowanych.

O ileż większy byłby ich żal, gdyby istotnie posiadany numer był wygrany, a wygranej podjąćby nie mogli. Na „szczęście” nikt nie wygrał i okoliczność taka nie zachodzi.

Jak się w dalszym ciągu dowiadujemy dwaj zawiadowcy Powszechnego Zakładu Kredyt.

bawiający we Wiedniu w ostatnich tygodniach polecieli przejąć wszystkie wpływy z PKO. i inne na ich konta osobiste. Pieniądze przekazywano do banków wiedeńskich. Działalność kolidowała z przepisami wobec czego wkroczyła prokuratura i sprawa oparła się o sąd. Sankcje powstały nie tylko przy nabywaniu dolarówek (w jednej dwudziestopięcioletniej części) za pierwszą ratę, ale także przy dokonaniu przez tę instytucję ubezpieczaniu od wypadków, przy t. zw. „zegarach oszczędnościowych”, polegających na wrzucaniu przez 15 lat po 20 groszy, poczem składający zamiast 1080 zł. otrzymać miał 1.200 złotych.

Poszkodowanych jest około 20 tysięcy osób na przeszło pół miliona złotych oraz kilka banków warszawskich, z którymi Powszechny Zakład Kredytowy stał w kontakcie. Dalsze śledztwo w toku.

# Gandhi zwolniony

Odmówił opuszczenia murów więziennych Komitet kongresu został zalegalizowany

NOWE DELHI, 26. 1. (PAT). — Wice-król zarządził uwolnienie bez żadnych warunków Gandhi'ego i innych członków komitetu kongresu oraz unieważnienie orzeczenia, stwierdzającego, że komitet kongresu jest nielegalny, a to w celu — jak dodaje wice-król — by kongres mógł spokojnie przeprowadzić dyskusję nad deklaracją Mac Donalda z dnia 19-go bm. Uwolnienie więźniów spodziewane jest jutro.

BOMBAJ, 26. 1. (PAT). Jak donosi agencja Havasa, Gandhi, którego miano dziś uwolnić, odmówił opuszczenia więzienia, motywując to stanowisko tem, że dotychczas — sprawie eksploatacji soli nie zo-

stała zniesiona odpowiednia ustawa oraz że nie zwolniono osób, uwięzionych za udział w kampanji biernego oporu.

ASHMEDADAD, 26. 1. (PAT). — Sekretarz osobisty Gandhiego członek egzekutywy kongresu, został dziś rano wypuszczony na wolność.

BOMBAY, 26. 1. (PAT). Poraz pierwszy od dnia 16 października w którym działalność kongresu ogłoszona została za nielegalną, w różnych miejscowościach odbyły się uroczyste pochody i obchody bez interwencji ze strony policji. Jedynie w miejscowości Lalbaugh policja aresztowała 14 osób



# Sześć brylantowych guzów

POWIEŚĆ SENSACYJNA J. VIRA.

Ciąg dalszy.

— Na miłość boską — zawołała — umieram z niepokoju! Czem znowu los doświadczył naszą rodzinę?

— Dziadek... zachorował, mamo. Opanuj się, przecież i tak wybieraliśmy się do niego! Jednak przedtem muszę pozostawić tutaj bilecik dla detektywa i adres nasz na południu.

Chciał się szybko oddalić, ale ręka matki ciężko spadła na jego ramię.

— Czy ta wiadomość o chorobie wynika z treści depeszy? — zapytała już zupełnie opamiętana.

— Mamo, muszę najpierw napisać tylko kilka słów!

— Nie, daj mi najpierw depesze. Gastonie!

— Mamo!

Na czole młodego barona pojawiły się krople potu.

— Daj pokój, Gastonie! Już wiem teraz, że stało się nowe nieszczęście. W przeciwnym wypadku pocóżby wysłano do nas depeszę drogą urzędową. Daj mi telegram! Dziadek nie żyje...

Z jękiem zasłoniła oczy.

— Daj! — powtórzyła stanowczym głosem.

Gaston wręczył jej nieszczęśliwy dokument i na palcach opuszczył pokoi.

Baronowa Wentry odczytała depeszę i dreszcz przeniknął ją od stóp do głowy.

Zupełnie bezdźwięcznie powtarzała tekst depeszy:

„Baronowi Teodorowi Roderykowi Wentry przydarzyło się nieszczęście, które spowodowało jego śmierć. Prosimy krewnych o przybycie na miejsce.

Komisja śledcza”.

W milczeniu osunęła się baronowa na fotel. Depesza wysunęła się z jej bezwładnych

rąk na podłogę. W tej samej chwili wbiegła pokojówka. Baron Wentry posłał ją, aby tymczasem skreślić kilka wierszy do komisarza. Nie ulegało dlań wątpliwości, że kradzież brylantów pozostawała w ścisłym związku ze śmiercią pana na zamku Wentry. Młody baron skończył liścik, wsunął go wraz ze stufrankówką do koperty i zadzwonił na kamerdynera.

— Jutro przed południem przybędzie tu komisarz Gourn...

— Tak, panie baronie.

— Oddasz mu ten list!

— Czy mam mu pozatem coś powiedzieć, panie baronie?

— Nic więcej. Wyjeżdżamy natychmiast. Zapakuj nieco bielizny i mój czarny garnitur do podręcznej walizki i zawołaj pokojówkę!

Po chwili dziewczyna stanęła we drzwiach pokoju.

— Zapakuj mi natychmiast najmniejszą walizkę matki, ze wszystkim, co jest niezbędne na kilka dni! Nie zapomnij o czarnej sukni, welonie i rękawiczkach. Zrozumiałaś?

— Dokładnie, panie baronie! — odpowiedziała zdławionym głosem.

Już po upływie godziny matka i syn siedzieli w przedziale pierwszej klasy pośpiesznego pociągu.

\*\*\*

Na zamku Wentry w ciągu tych kilku dni wiele się zmieniło. Szanowny pan zamku został nazajutrz po tragicznej noc, podczas której Rudolf

chciał odwiedzić niespodzianie swego ojca, znaleziony ze śmiertelną raną w lewej skro-

ni na krawędzi swego łóżka. Walenty, jego stary wierny lokaj, nieomal utracił zmysły na ten widok. Krzyknął przeraźliwie i padł zemdlony u stóp swego pana. Znalaziono obydwuch. Przez dłuższy czas bezradna służba otaczała zwłoki swego pana. Następnie panowie z sądu ławili przez kilka godzin w zamku, przedsiębiorząc przesłuchania i badanie miejsca przestępstwa. Wszystko zdawało się być bezowocne. Zwłoki sędziwego barona spoczęły na kafalku, a do baronowej Wentry wysłano depesze. Najgłębsza tajemnica osłaniała straszny wypadek.

Cała służba stała na podwórku zamkowym, gdy powóz, wiozący matkę i syna, zatrzymał się przy ganku. Siwo-włosy kasztelan czolobitnie wy-

stąpił z szeregu, witając przybyłych uniżonym ukłonem.

— Witam łaskawych państwa w tym domu. Tragiczne to odwiedziny. Panowie z sądu opieczętowali wszystko, prócz kilku pokoi. Czy mogę mieć zaszczyt wskazania państwu ich apartamentów?

Młody baron trwożliwie spoglądał w skurczone męką oblicze swej matki.

— Poczyjmy Franciszku! — odpowiedział. — Prowadź nas!

Stary zrozumiał niedopowiedziane życzenie. W milczeniu ruszył naprzód, a kilku służących poszło śladem baronostwa.

Kasztelan otworzył dwa pokoje na parterze. Były to apartamenty gościnne, zaopatrzone w łóżka. Służący przynieśli bagaże i oddalili się w milczeniu.

Baronowa, przytłoczona przyjęciem, osunęła się na fotel, a syn czule się nad nią pochylał.

— Mamo, — szepnął, — bądź mężna. To przecież dopiero początek. Nie zapomnij, że musimy spełnić świętą misję.

Kasztelan niespostrzeżenie oddalił się, a teraz wszedł z powrotem do pokoju, niosąc butelkę wina.

— Czy zechce pan łaskawie podać baronowej kieliszek tego wina? — powiedział cicho. — Chciałem zakomunikować państwu, jak sprawy stoja, aby państwo znali przebieg wypadków, zanim przedstawiciel władzy jutro podczas pogrzebu go zreferuje, lub też...

Młody baron poklepał starca po ramieniu.

— Dziękuję wam Rochu! — pospieszył przerwać, podając matce kielich wina.

Baronowa, posłuszna jak bezbronne dziecko, wypita była i odstawiła kielich.

— Czy Roch może zacząć opowiadać, mamo?

— Nie, nie, Gastonie! Daj pokój. Albo też — bronila się, — wybacz mi moją słabość! Wszystko już przewycięzyłam. Mówcie Rochu, skąd nagle przyszło nieszczęście?

— O, łaskawa pani baronowo! — zaczął kasztelan. — Jesteśmy przecież tutaj tylko służącymi, a jednak straszny wypadek tak nami wstrząsnął, że pojmuję w zupełności ból państwa. Niech Bóg sprawi, by wschła ręka niekczemnego mordercy...

— Mordercy? — powtórzyła matka wraz z synem bezdźwięcznie.

Stary kasztelan pochylał głowę.

(D. e. n.).

Rozkosze i światła  
Noce bez snu

w najwspanialszym arcy-  
dziele dźwiękowym p. t.

POD DACHAMI

PARYŻA

Wkrótce w kinie...

HUMOR ZAGRANICZNY



Poczyjmy kmiotek w eleganckiej restauracji.

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

Dawno niewidziany, a przez pleć piękną oczekiwany  
IWAN PETROWICZ w filmie dźwiękowym p. t.

Noc Upojenia

Dramat donżuana, który po raz pierwszy poznał  
miłość. — W rolach głównych:

IWAN PETROWICZ  
Agnes hr. Esterhazy i Brita Appelgreen.

Nadprogram: Wesoły Golibroda rywal Fleischera.

Początek przedstawień o godz. 4 pp., ost. 10.15, w sob. niedz.  
i święta o g. 12 w pol., ost. 10.15.

Ceny miejsc normalne, na porankach zniżone.

Film nagrodzony złotym medalem.

Dzieło najwyższej doskonałości technicznej.

Reżyserji genialnego

E. A. DUPONTA

ATLANTIC

następny dźwiękowy przebój

LUNY



## Wiadomości bieżące

Naczelnicy  
urzędów skarbowych  
obradować będą nad  
nową instrukcją mini-  
sterjalną

W dniach 16 i 17 lutego r. b. odbędzie się w sali konferencyjnej w izbie skarbowej zjazd naczelników urzędów skarbowych z okręgu łódzkiego.

W zjeździe tym, który odbędzie się pod przewodnictwem prezesa izby skarbowej łódzkiej, p. Kucharskiego, weźmie udział również przedstawiciel ministerstwa skarbu, delegowany na zjazd.

Tematem narad zjazdu jest kwestja nowych instrukcji, dla naczelników urzędów skarbowych, oraz dla podwładnego personelu urzędniczego w państwowych instytucjach skarbowych.

Obniżenie opłat  
szpitalnych

Zgodnie z uchwałą magistratu, przyjętą do zatwierdzającej wiadomości przez radę miejską — z dniem 1 kwietnia r. b. nie będą pobierane w szpitalach miejskich do datkowe stawki do opłat szpitalnych za świadczenia roentgenograficzne od chorych, leczących się na oddziałach ogólnych.

W ten sposób nastąpi obniżenie o 5 proc. dotychczasowych stawek szpitalnych.

Ufundowanie łóżka  
w szpitalu Ewangelickim

W szpitalu Ewangelickim przy Domu Miłosierdzia z prośbą o ufundowanie łóżka imienia a. p. dr. Adama Groszlika złożyli: żona i dzieci zł. 300.— R. Brodzka zł. 100.— A. R. zł. 100.— I. N. zł. 100.— H. S. 100.—

Zapisujcie się  
na członków L.O.P.P.Paryż -- Berlin -- Warszawa  
Komunikacja autobusowa dla turystów

W miesiącach letnich ma być uruchomiona komunikacja autobusowa między Paryżem a Berlinem. Pozostaje to w związku z dwiema wielkimi wystawami, jakie odbędą się w tych miastach w ciągu roku bieżącego. W Paryżu niezadługo nastąpi otwarcie wystawy kolonialnej (Exposition Coloniale), w Berlinie zaś — budowlanej (Bausstellung).

Komunikacja autobusowa ułatwić ma turystom zwiedze-

Roboty inwestycyjne w województwie  
rozpoczęte zostaną w najbliższym czasie

Jak się dowiadujemy, p. wojewoda Jaszczołt podczas swej bytności w Warszawie w sprawach związanych z wcześniejszym uruchomieniem robót publicznych — poczynił u władz centralnych starania, aby już w najbliższej przyszłości przystąpiono do podjęcia szeregu robót, przy których znalazłyby zatrudnienie szerokie rzesze bezrobotnych.

Między innymi projektowane jest uruchomienie następujących robót inwestycyjnych:

1) Budowa wiaduktu kolejowego przy ul. Tramwajowej;

Tajemnicze zabójstwo strażaka  
Morderstwo dokonane zostało na tle rabunkowym

W dniu wczorajszym wów władze śledcze powiadomione zostały o tajemniczym zabójstwie, dokonanym na osobie 60-letniego Wilhelma Marcińskiego, strażaka III oddziału straży ogniowej ochotniczej łódzkiej.

Natychmiast na miejsce wypadku udały się władze śledcze w osobach: komendanta miasta insp. Niedzielskiego, na-

czelnika Wayera, kierownika VIII komisariatu i kilkunastu funkcjonariuszów policji.

W pierwszym rzędzie stwierdzono, że Marciński w czwartek dnia 22 b. m., w godzinach przedpołudniowych wydał polecenie sąsiadce, zamieszkującej również na II piętrze wspomnianej posesji, aby uregulowała należność za prąd, na co zostawił jej 5 zł. Sąsiadka Mar-

cińskiego, Foglowa, sądząc w godzinach wieczorowych, iż jej zleceniodawca jest w domu, chciała mu zwrócić resztę pieniędzy, lecz na natarczywe pukanie nikt nie odpowiadał.

Na drugi dzień, t. j. w piątek, 23 b. m., Foglowa kilkakrotnie pukała do drzwi mieszkania Marcińskiego.

To samo miało miejsce aż do

dnia wczorajszego bez żadnego skutku.

Wobec tego wczoraj w godzinach porannych Foglowa zawiadomiła bratową Marcińskiego, mieszkającą w pobliżu. Przez dziurkę od klucza obie kobiety ustaliły, iż światło pali się w mieszkaniu. Zaniepokojone tem zawezwały ślusarza i w towarzystwie dozorczy otworzyły drzwi.

Oczom przybyłych przedstawiał się straszny widok. Na łóżku w kałuży krwi LEŻAŁ NIEŻYWY MARCIŃSKI, a w mieszkaniu panował wielki nieład.

W toku dalszych dochodzeń ustalono, że Marciński został zamordowany przez uduszenie, a następnie przez rozcięcie krtani.

W pobliżu trupa leżał rewolwer.

W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, że Marciński posiadał trochę gotówki, którą pożyczal różnym osobom. M. in. pożyczył on 300 zł. niejakiej p. Rozenbergowej, posiadającej sklep przy zbiegu ul. Targowej i Nawrota. Rozenbergowa przyniosła Marcińskiemu 300 złotych w czwartek wieczorem. W mieszkaniu znajdowało się wówczas kilka kobiet. Od tej chwili więcej Marcińskiego nie widziała.

Należy zaznaczyć, iż Marciński w domu przy zbiegu ul. Nawrota i Targowej zamieszkuje od kilkunastu lat. Przed pięcioma laty rozwiódł się z żoną i mieszkanie zajmował sam, prowadząc swobodny tryb życia. Zapraszał on niejednokrotnie do siebie zarówno kolegów, jak różnego rodzaju kobiety na hulanki. Na miejscu władze śledcze zebrały szereg dokumentów, które niezawodnie prowadzą na trop sprawców mordu. W każdym razie morderca ma podłoże rabunkowe. (a)

## Już jutro

premiera arcyfilmu dźwiękowego E. A. DUPONTA

## Dwa obce światy

W rolach głównych:

Mary Glory, Maxudian, Henryk Garat  
i znakomita śpiewaczka „Habimy“ Miriam Elias  
GRAND-KINO.

Autobusy zostaną opodatkowane  
Przewóz podróżnych będzie się mógł odbywać  
jedynie na krótszych dystansach

W związku z projektem ustawy o funduszu drogowym, który przeszedł już — jak wiadomo — w drugim i trzecim czytaniu na komisji sejmowej, centralny związek właścicieli autobusów R. P. złożył u czynników miarodanych memoriał. Związek zarzuca projektodawcom, że „opierają kalkulacje na abstrakcyjnych i wygórowanych

dochodach komunikacji autobusowej“ i że „podatek ma służyć dla uprzywilejowania kolei“. Zdaniem związku należy najpierw wprowadzić porządek koncesyjny.

W sprawie powyższej otrzymujemy ze strony czynników miarodanych następujące wyjaśnienia:

Zgodzić się można z twierdzeniem, iż należało naprzód koncesjonować przemysł zarobkowy i dopiero tak uporządkowaną komunikację, wzmocnioną wskutek ochrony pola i podziału zakresu pracy, poddać nowej regulacji skarbowej. Na tomiast trudno uznać inne tezy, wysuwane przez związek. Wprawdzie kalkulacja wpływu z projektowanego podatku może w rzeczywistości nie być dość trafną, jednak faktem pozostaje, iż w obecnych czasach przewóz autobusowy jest bodaj jedynym przemysłem, którego praca stale narasta, pomimo liczących upadłości i wielkiej pauperyzacji przedsiębiorców, wynikającej z braku regulacji koncesyjnej, która powinna być niezwłocznie urzeczywistniona.

Obciążenie autobusów wywołane jest szczególnie intensywną ich pracą i potrzebami drogowymi. W miejsce jednolitego podatku znikną liczne dokuczliwe i partykularne opłaty, ponoszone dziś bezpośrednio przez właścicieli samochodów. Zupelnie nie odpowiada rzeczywistości zarzut, iż celem projektu jest ochrona przewozów kolei, choć niechybnie ustawa przyczyni się do ubytku dalekobieżnej i całkowicie równoległej konkurencji, stanowiącej z punktu ekonomicznego rozrzutność. Nie kolej, opłacająca w 100-procentach swoje urządzenie, będzie uprzywilejowana, ale uprzywilejowany zostanie nadal autobus, nie związany szeregiem pierwszorządnych obowiązków przewozu publicznego, jak: stałość

i regularność przewozów, urządzenie nieruchomości, policja drogowa, ubezpieczenia, taryfa polityczna, obowiązki pensyjne, socjalne, humanitarne, weterynaryjne, podatek miejski itp.

Dla dobra komunikacji autobusowej i kolejowej musi nastąpić od powiednie rozłożenie pracy między środki komunikacji z zasady dowozowy i drugi dalekobieżny i masowy, a ustawa skarbowa jest tylko częściowym krokiem, zmierzającym do zrównania naturalnych podstaw prawnych konkurencji.

Do prokuratora  
oddana będzie sprawa poprzedniego magistratu  
Rudy Pabjanickiej

W dniu onegdajszym, pod przewodnictwem nowoobranego burmistrza, p. Dulki, odbyło się posiedzenie rady miejskiej m. Rudy Pabjanickiej. Posiedzenie to miało przebieg bardzo burzliwy.

Dłuższe sprawozdanie o fatalnej gospodarce poprzedniego zarządu miasta zdał burmistrz Dulka. Podawaliśmy już w cyfrach przekroczenie budżetu oraz fakt wystawiania czeków bez pokrycia i dopuszczania wekśli do protestu. Na onegdajszym jednak posiedzeniu radni dowiedzieli się, że p. Łatkowski bezprawnie, gdyż przed zatwierdzeniem uchwały rady miejskiej przez starostwo przebrał pensję (2800 zł.) oraz, że miasto jest winne elektrowni łódzkiej za prąd 36 tys. zł.

Tak poważna suma zebrała się w ciągu trzech lat, gdyż od 1927 roku ani jeden rachunek nie został zapłacony. Elektrownia, która już kilkadziesiąt razy monitorowała bez skutku miasto, postanowiła w końcu przerwać dopływ prądu w dniu 31 stycznia.

W końcu posiedzenia po stwierdzeniu jeszcze kilku innych „kwiatków“ rada miejska Rudy Pabjanickiej postanowiła:

- 1) Zwrócić się do prokuratora o pociągnięcie do odpowiedzialności b. burmistrza i wszystkich ławników;
- 2) Ściągnąć od b. burmistrza p. Łatkowskiego przebrane 2.800 zł.;
- 3) Nie udzielić trzymiesięcznego odszkodowania ustępującemu burmistrzowi.

W dalszym ciągu specjalna komisja bada gospodarkę poprzedniego magistratu.

DR. MED.  
GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA  
choroby kobiece i akuszeria  
Wólczańska 4. — Tel. 220-25  
POWRÓCIŁA  
i wznowiła przyjęcia  
od 3 do 4 po poł.



Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła w 75 roku życia

# b. p. Pesla Szenfeldowa

wdowa po Ber-Wolfie

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, dnia 27 stycznia o g. 1 po poł. z domu żałoby przy ul. Piramowicza 2 (Olgińska).

Pozostała w nieutulonym żalu

**RODZINA.**

## Zamknięcie tkalni sp. akc. L. Geyer

Jak już donosiliśmy, między robotnikami tkalni elektrycznej a zarządem sp. akc. L. Geyer powstał zatarg, który w rezultacie doprowadził do porzucenia pracy przez około 200 tkaczy.

Pertraktacje prowadzone przez delegatów strejkujących tkaczy i przedstawicieli zarządu firmy nie dały żadnego rezultatu.

Zarząd sp. akc. L. Geyer wywiesił w zakładach obwieszczenie, że tkalnia elektryczna zostaje zamknięta na czas nieograniczony.

Strejkujący tkacze zwrócili się do funduszu bezrobocia o wypłacenie im zapomóg.

Inspektor pracy wydał strejkującym tkaczom na ich prośbę zaświadczenia, które w myśl obowiązujących przepisów uprawniają robotników do otrzymywania zapomóg. (p)

## Odczyt

### w Stow. techników

Koło mechaników przy łódzkim Stowarzyszeniu techników w Łodzi zawiadamia, że w środę, dnia 28 bm. o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 102 p. inż. Kazimierz Borejko wygłosi odczyt na temat: „O wadliwych i racjonalnych urządzeniach elektrowni“.

## PRELEKCJE Z DZIEDZINY WŁÓKIENICTWA

Niewtajemniczonemu w stosunki w przemyśle łódzkim wydawać się musi dziwne, że w stolicy włókiennictwa polskiego jest tak małe zainteresowanie dla zagadnień technicznych z dziedziny włókiennictwa.

Konferencje, odczyty i dyskusje na tematy obchodzące fachowców włókienniczych, należą do wyjątków.

Jeden z takich wyjątków mamy do zanotowania obecnie. Chodzi o imprezę popularno-naukową połączoną z pokazem tkanin i wyrobów gotowych, jaką organizuje w czwartek firma „Vislana“ agentura, reprezentująca na Polskę przedsięwzięcie znanej marki Vistra — wyrobu koncernu L. G. Farbenindustrie.

Temat prelekcji brzmi: „Vistra i jej zastosowania w włókiennictwie“.

W pierwszej części prelekcji kierownicy najważniejszych placówek przemysłowych oraz specjalnie zaproszeni z Niemiec wybitni fachowcy mówić będą o nowych możliwościach tkactwa w ogóle i o Vistrze w tkactwie w szczególności. W drugiej części odbędzie się pokaz eksponatów, urozmaicony konferencją Jana Mrozińskiego, artyście teatrów miejskich, który zaprezentuje kilka swych koleżanek z teatru w sukniach i okryciach z tkanin, zawierających Vistrę.

Ciekawe dekoracje przygotowane przez mistrza Kudewicza. Wstęp bezpłatny za zaproszeniami.

## Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę zwłokom nieodżałowanej

# b. p. LIZY LEWINOWEJ

z Teplickich

jak również tym, którzy dali nam tak liczne dowody współczucia, składają z głębi serca płynące „Bóg Zapłać“

**Mąż i Rodzina.**

# Źródła lecznicze pod Łodzią

Komisja geologicznego instytutu im. Staszica stwierdziła właściwości lecznicze źródeł w Ozorkowie

Przed kilku tygodniami ciekawą zjawiską obserwowano przypadkowo w niektórych punktach Ozorkowa.

Otóż mieszkańcy Ozorkowa zauważyli, że woda w niektórych studniach ma zapach siarki i bardzo wysoką — jak dla wody studziennej — ciepłotę.

Odkrycie to spowodowało zwrócenie się magistratu miasta Ozorkowa do władz wojewódzkich z prośbą o wydelegowanie fachowej komisji, która wydałaby swoją opinię w tej sprawie.

Przed kilku dniami do Ozorkowa przybyła komisja instytutu geologicznego im. Staszica z prof. Mieczysławem Potę-

gą na czele i przystąpiła do badania odkrytych źródeł. Badania te dały nieoczekiwane, sensacyjne wprost wyniki.

Okazało się mianowicie, że na terenie miasta Ozorkowa znajdują się źródła naturalnych wód mineralnych, posiadających duże właściwości lecznicze.

Na Zielonym Rynku i przy ulicy Zajęzkowskiej znajdują się dwa źródła, z których woda ma smak żelaza i ciepłota jej dochodzi do 20 stopni C.

Źródło, znajdujące się przy ulicy Kościuszki 19, tryskające w głębokości 72 metrów posiada wodę wydzielającą zapach siarki i mającą smak żelazisty,

przyczem ciepłota tej wody również sięga 20 stopni C.

Przy szkole miejskiej znajduje się źródło, którego woda posiada te same właściwości, a ciepłota dochodzi nawet do 22 stopni C.

przyczem siła wytryskująca ze źródła wody jest tak wielka, że tworzy się fontanna wysokości około 120 metrów.

Na specjalną uwagę zasługuje źródło, znajdujące się tuż przy magistracie na głównym rynku. Ze źródła tego wytryskuje woda czterema strumieniami, z których 3 strumienie są zimne, zaś czwarty — ciepły, przyczem wszystkie cztery strumienie zawierają, jak stwierdziła komisja, znaczną ilość siarki i żelaza.

Badania komisji przeprowadzone nad trzema innymi źródłami wykazały po przeprowadzeniu ścisłej analizy, że woda wytryskująca z tych źródeł zawiera w sobie bardzo znaczną

ilość najcenniejszych składników chemicznych, jak: kwas węglowy, siarkę i sodę.

Po przeprowadzeniu dokładnych badań, komisja zawiadomiła urząd wojewódzki, jak również władze centralne o wyniku swych prac i wydała opinię, że

źródła odkryte w Ozorkowie mają wybitne właściwości lecznicze

i nadają się do kąpieli kuracyjnych.

Charakterystycznym jest, że mieszkańcy Ozorkowa i okolic już od dłuższego czasu przed przybyciem komisji, korzystali z odkrytych źródeł ze skutkami pod względem zdrowotnym bardzo dodatnimi.

Należy przypuszczać, że w niedługim czasie zajmą się wykorzystaniem odkrycia uczynionego na terenie miasta Ozorkowa, który ma przed sobą obecnie kolosalne możliwości rozwoju.

## Lekarze chińscy na studjach w Warszawie



w celu zorganizowania służby zdrowia we własnym kraju.



Dziś wielka premiera!

Początek o godz. 4 pp.  
W soboty i niedziele o g. 12 w pol.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

2 szlagiery w porywającym podwójnym programie:

I. Ulubienica święta-rudowłosa  
**CLARA BOW**

w szampańskiej komedji  
10 aktowej p. t.

**SZALONE SERCA**

II. Pikantna, urocza, wiośniarska  
**JENNY JUGO**

w przepięknym dramacie  
10 aktowym p. t.

**Sprzysiężenie Trzech**

Orkiestra symfoniczna p. LEONA KANTORA.

## Teren pod cmentarz komunalny odpowiada przepisom o grzebaniu ciał

Na mocy upoważnienia rady miejskiej, magistrat wniósł do ministerstwa spraw wewnętrznych odwołanie przeciwko decyzji urzędu wojewódzkiego, unieważniającego uchwałę

dy miejskiej w sprawie nabywania działki ziemi pod urządzenie cmentarza komunalnego.

W odwołaniu ten magistrat wskazuje, iż omawiana działka zarówno swym położeniem, jak i rodzajem odpowiada całkowicie wymaganiom, przewidzianym w obowiązujących przepisach o grzebaniu ciał zmarłych i że ustalona cena za kupu odpowiada wartości szacunkowej.

Ponieważ niema również uchybień natury formalnej, magistrat uprasza ministerstwo spraw wewnętrznych o uchylenie wspomnianej decyzji urzędu wojewódzkiego i zatwierdzenie uchwały rady miejskiej.



# Aresztowanie na sali sądowej

## Młodociani komuniści na ławie oskarżonych

Obserwacje nad działalnością komunistów na terenie Łodzi prowadzone przez wydział śledczy ustaliły, że w dn. 3 września r. ub. kilku członków związku młodzieży komunistycznej ma przeprowadzić agitację wśród robotników fabryki Ramisza.

Wspomnianego dnia kilku wywiadowców wydziału śledczego rozłożyło haczyki nadzór nad fabryką Ramisza przy ulicy Ewangelickiej 10. Około godziny 9 wiecz., gdy robotnicy opuszczali gmach fabryczny, wywiadowcy ujrzeli uwijającego się wśród wychodzących znanego im z działalności komunistycznej 20-letniego Szmula Farbera, zamieszkałego przy ul. 28 p. Strz. Kan. Farber wszczął rozmowę z robotnikami, wręczając im jednocześnie jakieś ulotki.

Wywiadowcy po kilku chwilach spostrzegli, że ulotki są jeszcze rozdawane wśród robotników przez jakieś dwie młode nieznanym im niewiasty.

Były to, jak się później okazało, 19-letnia Jachła Taub, zamieszkała przy ulicy Wolborskiej 1 oraz 20-letnia Szajndla Waserström. Zostały one przez wywiadowców zatrzymane i łącznie z zatrzymanym Farberem doprowadzone do wydziału śledczego.

W czasie rewizji osobistej, przeprowadzonej przy zatrzymanych, znaleziono przy nich duże ilości kompromitującego materiału w postaci ulotek komunistycznych i różnego rodzaju dokumentów, stwierdzających przynależność ich do związku młodzieży komunistycznej.

W czasie przesłuchania nie przyznali się oni do działalności komunistycznej, twierdząc, że ulotki i dokumenty otrzymali od jakiegoś nieznanego

im mężczyzny na przechowanie.

Zeznania swoje podtrzymywali również w czasie rozprawy sądowej, która odbyła się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asystencji sędziów Arnolda i Maurera. Oskarżenie wniósł prokurator Deczyński, zaś bronił oskarżonych maceas Piotr Kon i mec. Koncewicz.

Po zamknięciu przewodu sądowego, który ustalił winę oskarżonych i wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrony, sąd wydał wyrok, skazujący

Szmula Farbera i Jachłę Taub po 2 lata więzienia, zaś Szajndlę Waserström na 8 miesięcy twierdzy.

W czasie ogłaszania wyroku rozległ się wśród obecnych na sali rozpraw publiczności przeraźliwy krzyk jakiejś młodej dziewczyny: „W więzieniu biją aresztowanych! Moja siostra została pobita”.

Okazało się, że krzyczała siostra skazanej Waserströmówny, Ruchla, której sędzia dożalnie wymierzył karę 24 godzin aresztu. Ruchla Waserström została natychmiast aresztowana.

# Odczyt Lidji Zamenhofówny

## p. t. „Esperanto — język międzynarodowy”

W niedzielę przybyła do Łodzi córka twórcy języka międzynarodowego Esperanto, p. Lidja Zamenhofówna, która wygłosiła w sali gimnazjum Piłsudskiego przy ul. Sienkiewicza, wielce interesujący odczyt p. t. „Esperanto — język międzynarodowy”.

Odczyt wygłoszony został w języku polskim i ściągniętą na salę odczytowałą liczną audytorjum.

Prelegentka w wyczerpujący sposób skreśliła dzieje ruchu esperanckiego, który w ciągu półwiecza niejedną miał do przezwyciężenia trudność, zanim mógł się po szczyt pewnymi, konkretnymi rezultatami i sukcesami.

Około 50 lat upłynęło od chwili, gdy na półkach księgarskich poja-

wiła się pierwsza książka esperanta p. n. „Unua libro”, wydana przez jej twórcę dr. Zamenhofa pod pseudonimem dr. Esperanto.

Autor tego wiekopomnego dzieła, które miało być środkiem do stworzenia uniwersalnego języka, zrozumiałego na całym świecie — wiedział doskonale o czekających go trudnościach i walce, którą wypadnie mu rozpocząć w postaci silnej propagandy nowego języka.

Dr. Zamenhof był zupełnie sam, odosobniony. Nowy język nazwał Esperanto, co oznacza po esperancu „Nadzieja”. Wierzył bowiem niezłomie w swoje posłannictwo, trwał w przekonaniu, że z czasem wynaleziony przez niego język stanie się doniosłym czynnikiem wzajemnego zblżenia i porozumienia między narodami.

Powoli jednak dr. Zamenhof znalazł zastęp gorących entuzjastów nowej idei, którzy z zapalem oddali się pracy nad szerzeniem nowego języka. Ruch począł się intensywniej rozwijać.

W 1905 r. nastąpił w dziejach ruchu poważny zwrot. Na pierwszym kongresie esperantystów w Boulogne ogłoszono deklarację dr. Zamenhofa. Od tej chwili praca esperantystów wkracza na właściwe tory wyteżonej pracy na obydwu półkulach. Rok rocznie odbywają się kongresy.

Wojna światowa wstrzymała nieco pochód nowego ruchu, jednakże po jej ukończeniu ożywia się ona bardzo poważnie. Dane statystyczne z ostatnich lat wykazują wzrost idei w sposób nader plastyczny i wymowny.

Poważnym zwrotem w dziedzinie nauczania Esperanto jest nowa metoda księdza rumuńskiego dr. Andrzeja Cze, która swym pogłównym sposobem nauczania może być wzorem przyswajania nie tylko Esperanta, ale wszelkich obcych języków.

Oczywiście dalszy rozwój języka jest uzależniony od ustosunkowania się władz do propagatorów Esperanta. Władze państw muszą tu odegrać poważną rolę, która po legać winna w wprowadzeniu Esperanta do szkół, jako języka obowiązującego. Jedynie tym sposobem da się rozwiązać pomyślnie problem języka esperanckiego.

Pod koniec prelekcji, p. Lidja Zamenhofówna wygłosiła pogłówną lekcję języka esperanckiego metodą dr. Cze. Siuchacze, niesperan tyści, zgromadzeni licznie na odczyt, przyśluchiwali się z ogromnym zainteresowaniem wykładowi, tak, że po upływie niespełna pół godziny z łatwością operowali kilkoma zdaniami w języku esperanckim, porozumiewając się z prelegentką. gel.

# TEATR, MUZYKA I SZTUKA

## Umiar w dyrygowaniu

Ryszard Strauss, który ostatnio miał we Wiedniu niebywały sukces zachowując umiar i spokój przy pulpicie kapelmistrzowskim, oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że ożywienie przy pulpicie dyrygenta jest właściwie zupełnie zbędne. Ale zaznaczył przytem, że niema w niem nic pustego ani zewnętrzne, co możnaby wytlomaczyć tylko psychiką dyrygenta, który potrzebuje specjalnych form, aby wyładować swe pierwiastki twórcze. Publiczność uważa gestykulację dyrygenta za niezbędną de korekcję i wyraz zdolności i przejmowania się dziełem, podczas gdy muzycy są zdecydowanymi przeciwnikami ruchliwego dyrygenta, który ich zapomocą gestów chce oczarować i zakląć.

**Teatr miejski**  
Dziś 8.30 „Tragedja Florencka”  
i „Raz, dwa, trzy”  
Jutro 8.30 „Tragedja Florencka”  
i „Raz, dwa, trzy”

**TEATR MIEJSKI**  
Dziś i jutro żegna Łódź K. Junoszę Stępowskiego w „Tragedji Florenckiej” i w „Raz, dwa, trzy”.  
Ceny od 1 zł. do 5 zł. 60 gr.  
W czwartek „Ukochana nieprzyjaciółka”.

Sala „Mannteufel” Zachodnia 43  
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”  
Kameralny  
Dziś, 1 przedst. o g. 9 w.  
**„Kółko się kręci”**

W sobotę premiera sztuki w 3 aktach (20 obrazach) K. Schönhera „Panie doktorze, czy pan ma co jeść?”.

**TEATR KAMERALNY**  
Dziś i jutro Stefania Jarkowska kreuje tytułową rolę w komedji Conner'a „Roxy”.  
W czwartek „Dobra wróżka”.  
Wkrótce wystąpi w teatrze kameralnym w sztuce Bachwitza „Romantyczna noc” Zofja Batejka.

**TEATR POPULARNY**  
Dziś i jutro „Konto X”.  
W czwartek „Pod zarządkiem przymusowym”.  
W sobotę premiera operetki Straussa „Dookoła miłości”.

**ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA**  
Dziś odbędzie się w sali filharmonji wielki koncert symfoniczny Łódzkiej orkiestry filharmonicznej pod dyrekcją Ignacego Neumarka. Jako solista wystąpi światowej sławy Emanuel Feuerman, znakomity wiolonczelista. W programie: Brahms. IV symfonia; Mozart: Muzyka baletowa „Les petits riens” oraz koncert wiolonczelowy Haydna.

## Nora Ney i Zbyszko Sawan



w nowym polskim filmie dźwiękowym „Serce na ulicy” według powieści Kiedrzyńskiego.

## Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO

Już za parę dni w niedzielę, dn. 1 lutego odbędzie się w salach wolnej wszechpolki (Nowo-Targowa 24) akademicki wieczór towarzyski, urządzony staraniem „Samopomocy Bratniej” studentów W. P. w Łodzi.

Gości czekają niezwykle niespodzianki, a beztroski studencki humor, który królować będzie niepodzielnie na zabawie, daje rękojmię miłego i wesołego spędzenia wieczoru.

Wejście wyłącznie za zaproszeniami. Czysty zysk przeznaczony na opłacenie czesnego za niezamierzonych studentów.

**KRZYWICĘ GRUŻLICĘ WYCIĘCZENIE**  
leery  
witaminowo  
wapniowy  
Przetwórc  
**BIOCALCOL**  
KLAWET

## „WIADOMOŚCI LITERACKIE”

Nr. 4 „Wiadomości Literackich” przynosi artykuł wstępny Marji Dąbrowskiej o kryzysie moralnym społeczeństwa i państwa, rzecz o humorze „Pana Jowialskiego” pióra Jerzego Stępowskiego, kronikę zagraniczną, recenzje Wasowskiego i Pivińskiego z nowych książek Hołwki i Kossak - Szezuńskiej, przegląd prasy, kronikę teatralną Stonimskiego, aktualności.

**Żyd. Tow. Przyodziewania ubogich dzieci**  
p. n.  
**Malbisz Arumim**  
w Łodzi, Skwerowa 15.  
Kancelaria czynna od 4-7 po południu.

## Komunikat

1) Sekcja lecznicza, podaje niżej do łaskawej wiadomości, że zorganizowała pomoc lekarską dla biednej ludności pod kierunkiem p. d-ra Heinricha zam przy ul. Pomorskiej L. 10. Kartki do d-ra będzie wydawać kancelaria w godzinach urzędowych.

2) Sekcja „Maten Besajser” przystąpiła do zorganizowania pomocy dla dzieci podupadłych kupców i pracowników umysłowych. Reflektanci mogą się zgłosić piśmiennie do sekcji i w miarę możliwości prosby ich będą uwzględnione. Obrady i decyzje „Maten Besajser” są poufne. Jednocześnie zwracamy się z gorącym apelem do ofiarne społeczeństwa, aby zechciało przyjść z pomocą podupadłej inteligencji i kupcom, przez nadesłanie pod naszym adresem używanej odzieży, bielizny, obuwia, pończoch, butów, kaloszy itp.

W nadziei, że ofiarne społeczeństwo spełni obecnie swój dług obywatelski w stosunku do swych podupadłych braci, piszemy się z poważaniem  
Zarząd.

**DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!  
Niebywały sukces wybitnych gwiazd filmowych w arcydziele dźwiękowym  
**PARADA PARAMOUNTU**  
Wspaniały przepych, wybitna reżyserja, niebywale bogata i piękna wystawa. Originalne pomysły i treści. Efektowne fragmenty rewjowe. Prawdziwa perła produkcji filmowej.  
**PO POLSKU prowadzą konferansjerkę Mary Zimińska i Marjusz Maszyński.**  
W rolach głównych: Cały zespół artystyczny wytwórni „Paramountu”  
Na czele: Maurice Chevalier, Denis King, George Bancroft, Gary Cooper, Eveline Brent, Clara Bow, Nancy Carrol, Mary Brian i miłutka Lillian Roth znana z filmu „Parada Miłości”  
Początek w dni powszednie o 4., w sob., niedz. i święta o 1-jej  
Ceny miejsc nadal popularne.



## Wizerunki radjosluchaczy

Białe, kremowe, lila, niebieskie — dziesiątki, setki, a z czasem i dziesiątki tysięcy listów gromadzą się w archiwach radjowych skrzynek pocztowych. Pewne siebie, zarozumiałe, sztywne listy w sztywnych kopertach — i pobladłe lub zaróżowione ze wzruszenia listy pensjonarek — i krótkie, suche, jak kaszel, reklamacje wiecznych malkontentów — i te najlepsze i najbardziej dla mnie drogie: proste, choć często krzywym piśmem pokryte, listy ludzi prostych duszą i sercem.

Odpowiada się na nie w skrzynkach pocztowych — niektóre z nich wędrują, jako cenny materiał informacyjny, do odpowiednich referatów radjowych — wszystkie jednak docierają w końcu do archiwum, gdzie jak zasuszone kwiaty i zioła w herbarzu, tracą niebawem swe barwy i swe zapachy...

A szkoda! Bo niejedno z pośród tych ech od strony słuchawek jest jak cichy szept powieści — lub jak pełen wyrazu szkic obyczajowy, ręką życia nakreślony — albo jak czysty kryształ lustra, w którym odbija się dusza radjosluchacza. Czasem są to całe krótkie poematy...

Listy takie — listy najlepsze i najgodniejsze — pragnąłbym ocalić od zapomnienia i z treści ich zapoznać wszystkich. Dlatego też postanowiłem sobie utrwalac je i rozpowszechniac od czasu do czasu na łamach prasy. A oto pierwsza z nich wiadomość, którą w ostatnim tygodniu zebrałem.

Mała fiołkowa ówiarteczka papieru, zapisana rękami się co chwila szeregi liter. Jak się domyślamy z treści, pochodzi to stąd, że najprawdopodobniej list ten pisany był w łóżku, w pozycji leżącej:

„...dlugo, dlugo musiałam marzyć o tem, aby mieć własny detektor w domu. Marzyć? co ja mówię! To zamalo. Tęskniłam ogromnie za temi ślicznymi koncertami, przemiłymi dźwiękami muzyki i śpiewów, które mnie całą zamieniają w słuch, bo sama niegdyś śpiewałam, a nie wiem czy będę jeszcze śpiewać. Bo chora jestem, proszę pana i to od roku. Leżąc w łóżku nieraz nudziłam się i zazdrościłam zdrowym, którzy mogą korzystać ze wszystkich przyjemności życia, a ja nie mogłam sobie pozwolić nawet na skromny detektor. Myślałam, że go już nigdy mieć nie będę — aż tu naraż wielka radość — i tą radością śpieszę się z panem podzielić. Mam radio, swoje własne radio. A wie Sz. Pan, jak się to stało, napewno nie? Otóż otrzymałam od mego kuzynka i kochanego braciśzka, którzy mi chcieli uprzyjemnić to moje garbate życie (tylko, że ja garbata nie jestem, o nie!) A teraz słucham wszystkiego bez wyjątku i nieraz chciałabym wołać, żeby jeszcze dłużej, a szczególnie gdy... gdy grają tango: „Pamiętam twoje oczy”, o którebym prosiła, bo wkrótce muszę się rozstać ze swym detektorkiem, gdyż idę do szpitala. Prosiłabym Sz. Pana o radę, co mam zrobić, aby się z nim nie rozstać?”

A oto inny list — na pojedynczej, dużej karcie linjowanego papieru, skreślony twardą i spracowaną — a szczerą i ucz-

## Stacja nadawcza we Lwowie

Oficjalne uruchomienie rozgłośni „Polskiego Radja”

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia bawił we Lwowie naczelny dyrektor techniczny „Polskiego Radja” — inż. Władysław Heller, którego pobyt pozostawał w związku z oficjalnym uruchomieniem (nie otwarciem) nowej 16 KW radjostacji lwowskiej.

Z tej okazji odbyła się w lokalu rozgłośni lwowskiej „Polskiego Radja” przy ul. Batoreskiego konferencja prasowa, na którą przybyli wszyscy przedstawiciele prasy lwowskiej.

Dyrektor Heller udzielił zbranym dziennikarzom obszernych informacji, dotyczących nowej radjostacji.

Zaznaczając, iż budowę tej nowej radjostacji typu Marconiego rozpo-

częto w maju 1930 roku, dyrektor Heller stwierdził, iż w ciągu ostatnich dni zakończono montaż aparatury, osiągając pełną moc 16 KW.

Zasięg detektorowy radjostacji lwowskiej wynosi przeciętnie 100 do 120 km., a zatem audycje słyszane będą na detektor na przetrzeniu od Przemyśla po Tarnopol i Stanisławów, czyli, że prawie cała Małopolska wschodnia objęta będzie zasięgiem detektorowym.

W samym Lwowie uruchomienie nowej stacji uwydatniło się pod względem jakości i siły odbioru.

W dalszym ciągu poruszył dyr. Heller kwestję transmisji audycji innych radjostacji polskich, względnie zagranicznych, zależnej, jak wiadomo, od stanu linii telefonicz-

nych, wreszcie zaś omówił cały szereg kwestji technicznych.

Dyr. programowy rozgłośni lwowskiej — p. Juliusz Petry, zobrazował pokrótce na zapytania dziennikarzy kwestje programowe, zaznaczając, iż pertraktacje z dyrekcją teatrów lwowskich w sprawie transmisji oper są już na ukończeniu.

Również niebawem rozpocznie się transmisja nabożeństw z katedry lwowskiej.

Po zakończeniu konferencji przedstawiciele prasy zwiedzili studja i amplifikatornię rozgłośni lwowskiej.

Oficjalne otwarcie nowej radjostacji we Lwowie nastąpi przypuszczalnie za 6 do 8 tygodni.

## „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”

Dzisiejsza transmisja dwóch oper

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś, we wtorek, dnia 27 stycznia o godz. 19,50 z Teatru Wielkiego w Warszawie dwie opery: „Rycerskość wieśniacza” — Mascagniego i „Pajace” — Leoncavallo.

„Rycerskość wieśniacza” („Cavalleria Rusticana”) zdobyła sukces niebywały w historii opery. Gorączka „kawalerska” ogarnęła każde miasto, każdy niemal dom Europy w roku 1890, a więc w roku premiery „Rycerskości” w Rzymie.

Akcja bardzo sceniczna, bardzo wzięta podana, muzyka nawiązuje do deklamacyjna, dobitna, zmysłowo ciepła — oto niezaprzeczane zalety tej jednoaktówki.

„Weryzm”, t. j. realizm sceniczny, zwyciężył dzięki pierwszemu doskonałemu przykładowi swemu: operze Mascagniego „Cavalleria Rusticana”.

Naśladownictwa tego przykładu przez innych kompozytorów wpadały już w pewien szalk: opery werystów włoskich i niemieckich rólły się od kryminalistyki, od scen i efektów wybuchowych.

Bomby, sztylety, trucizny, realizm zbrodni i nędzy, występku i cierpienia... ostatecznie zdyskredytowały „weryzm” operowy, którego rozpoczęcie znacząca opera Piotra Mascagniego „Rycerskość wieśniacza”.

Tę część tej pięknej opery jest następująca: Jeszcze zanim zaczyna się akcja na scenie, słyszmy za zasłoną głos tenora, śpiewającego se renadę. Śpiewa ją Turrida, do pięknej Loli, żony Alfia. Scena przedstawia wioskę sycylijską. Wieśniacy poszli właśnie do kościoła. Pozostaje tylko Santuzza, młoda wieśniaczka, która starej Lucji opowiada dzieje swej nieszczęśliwej miłości.

Turrida, młody wieśniak, niestały i zalotny, idąc do wojska, pozostawia kochankę Lolę, która podczas jego nieobecności wyszła za innego. Kiedy Turrida wrócił z wojska i zastał Lolę zamężną, z zemsty nawiązał stosunek z Santuzzą. Ale Santuzza zawiodła się, ufając niestałemu kochankowi. Za-

Autorem tekstu opery „Pajace” jest sam kompozytor: Ruggiero Leoncavallo.

Pierwsze wykonanie opery „Pajace” odbyło się w Medjolanie w roku 1892.

Wraz z „Rycerskością” Mascagniego tworzyły „Pajace” sensacyjny przykład nowej opery włoskiej, nowy przykład „weryzmu”.

Miały też drastyczną prawdziwość, nie unikały jaskrawości, dalekiej od dotychczasowych szablonów operowych. Niema w „Pajacach” pierwiastka fantastycznego, niema symbolów, akcja jest dramatyczna, ale przedstawiona z bynajmniej nie wymarzoną prawdziwością, tylko jako skrót życia realnego.

Trafność i temperament muzyki, jej prężność wyrazu i jej prawdziwa operowość, wyznaczyły dziełu Leoncavallo zaszczytne miejsce obok „Rycerskości wieśniaczki” Piotra Mascagniego.

lotna Lola znowu przywabiła do siebie Turrida, który też ucieka od Santuzzy.

Shanbiona i opuszczona Santuzza szuka ratunku u Alfia, męża Loli. Rycerskość wieśniacza wymaga, aby Alfio bronił czci Santuzzy i zarazem honoru własnego. Wyzywa więc Turrida na walkę na noże. W śmiertelnym pojedynku pada Turrida.

Wiedzieliśmy, że Turrida, młody wieśniak, niestały i zalotny, idąc do wojska, pozostawia kochankę Lolę, która podczas jego nieobecności wyszła za innego. Kiedy Turrida wrócił z wojska i zastał Lolę zamężną, z zemsty nawiązał stosunek z Santuzzą. Ale Santuzza zawiodła się, ufając niestałemu kochankowi. Za-

Autorem tekstu opery „Pajace” jest sam kompozytor: Ruggiero Leoncavallo.

Pierwsze wykonanie opery „Pajace” odbyło się w Medjolanie w roku 1892.

Wraz z „Rycerskością” Mascagniego tworzyły „Pajace” sensacyjny przykład nowej opery włoskiej, nowy przykład „weryzmu”.

Miały też drastyczną prawdziwość, nie unikały jaskrawości, dalekiej od dotychczasowych szablonów operowych. Niema w „Pajacach” pierwiastka fantastycznego, niema symbolów, akcja jest dramatyczna, ale przedstawiona z bynajmniej nie wymarzoną prawdziwością, tylko jako skrót życia realnego.

Trafność i temperament muzyki, jej prężność wyrazu i jej prawdziwa operowość, wyznaczyły dziełu Leoncavallo zaszczytne miejsce obok „Rycerskości wieśniaczki” Piotra Mascagniego.

**Radio i Fotografia**  
399-2  
**PAWEŁ GORINSON**  
PIOTRKOWSKA 58. Tel. 216-49  
Poleca najlepsze aparaty radjowe, detektory i aparaty fotograficzne.

ciwą — ręką robotnika łódzkiego. Zacytujemy tylko początek:

„...Mam zaszczyt napisać panu choć parę słów i uprzejmie proszę o odpowiedź. Otóż jestem robociarzem i z wielkim wysiłkiem, jak Panu Szanownemu wiadomo, w dzisiejszych ciężkich warunkach życiowych, nabyłem sobie odbiornik detektor, z którego naprawdę jestem bardzo zadowolony razem ze swoją rodziną. Naturalnie ciężko mi będzie o miesięczne opodatkowanie. Te trzy złote, chociaż to i mała kwota, ale znajduje się w trudnych warunkach życiowych, jestem bez pracy już dwa lata i mam na utrzymaniu 4 osoby. No, ale trudno, pajączarzem nie chcę być i jestem za tem, żeby tępić to złodziejstwo.”

A teraz — drugi list kobiety, podobnie jak i ostatni, również

ręką nienawykłą do pióra, skreślony:

„...po kilku latach tułaczki po Francji wróciłam w zeszłym roku do kraju, za którym ogromnie tęskniłam i za Polskim Radjem, gdyż chociaż we Francji mieliśmy aparat kilkulampowy, lecz cóż mi z tego, to nie to, co nasze własne polskie. Słuchałam często, z nudy, gdyż mieszkałam w górach francuskich, w Saint Ignace - les - Vers, lasy i góry. Sześć kupił radjo i codziennie zbierali się wszyscy robotnicy i słuchali. Aż kiedyś sześć zapowiada stację warszawską, koncert muzyki Namysłowskiego. Francuzi byli rozczarowani, a ja się z radością rozplakałam, bo mi się zdawało, że znajduje się w kochanej Polsce, no i postanowiłam wrócić i zaraz po powrocie kupiłam radjo i teraz znowu słucham naszego

bardzo kochanego Polskiego Radja.”

Na zakończenie — staranny, rzeczowy i dokładny list polskiego sztygara górniczego, którego los aż do Limburgji (Holandia) zapędził. Znalazł w dzienniku „Limburger Korrier” notatkę, dotyczącą „Polskiego Radja” — i oto wycina ją skwapliwie i do nas przesyła wraz z przekładem i własnymi komentarzami, uradowany, że tu, na obczyźnie, radzą polskim robotnikom słuchać nabożeństw, w dalekiej Polsce, przez radjo nadawanych.

Cztery listy — cztery wizerunki naszych słuchaczy radjowych. Czytając takie listy, utwierdzają się „polscy ludzie radja” w przekonaniu, że praca ich nie przepada bez śladu w eterze.

Jan Piotrowski.

## Co usłyszymy dziś przez radjo?

- 11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13,10 Komunikat meteorologiczny.
- 15,00 Komunikat gospodarczy.
- 15,35 „Chwilka lotnicza”.
- 15,50 „Siła i hart mieszkańców Polnocy” — wygl. p. Stanisław Nitsch. Transmisja z Katowic.
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,15 „Zapomniany Mickiewicz w powstaniu listopadowym” — wygl. p. Jan Pietrzycki.
- 17,45 Popularny koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry filharmonicznej warszawskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga.
- 18,45 Rozmaitości.
- 19,10 Giełda rolnicza.
- 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19,30 Odczytanie programu na dzień następnny.
- 19,35 Prasowy dziennik radjowy.
- 19,50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Mascagniego: „Rycerskość wieśniacza” i R. Leoncavallo: „Pajace”.

Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Königswusterhausen (1635)
- 19,45 Utwory Mozarta (Symfonia G-dur z roku 1767, Sonata G-dur J. S. Bacha, przerobiona przez Mozarta, Koncert fortepianowy G-dur i Symfonia C-dur).
- Hellsberg (276)
- 21,00 Utwory Mozarta (Prelekcja, Uwertura „Idomeneo”, Serenada C-moll na dęte instrumenty, Symfonia Es-dur).
- Langenberg (472)
- 17,00 Muzyka jazzbandowa.
- Medjolan (501)
- 21,00 Koncert (M. in. Chaconne Vitaliego, Koncert skrzypcowy E-moll Mendelssohna, Uwertura „Hollender - tułacz” R. Wagnera).
- Wiedeń (516)
- 19,00 Opera Mozarta „Don Juan”.
- Sztokholm (435)
- 20,00 Koncert z udziałem Bralowskiego (Uwertura „Wesele Figara” i Koncert fortepianowy A-dur Mozarta, Koncert fortepianowy B-moll Czajkowskiego).

## Radjooperetka „Wesoła wdówka”

Najbliższą audycję operetkową wypełni „Polskie Radjo” pełną pięknych melodji i niezapomnianych walców „Wesołą wdówką” F. Lehara.

Wzbudzi ona niewątpliwie niezwykle zainteresowanie, gdyż tytułową rolę odtworzy znana śpiewaczka koloraturowa, p. Dorota Gutowska, która po raz pierwszy wystąpi w radjooperetce.

„Wesoła wdówka” Lehara, zradjofonizowana przez Michalinę Makowiecką, usłyszymy na falach eteru dnia 2 lutego, o godz. 8.30 wieczorem.

Dr. Med.  
**M. Jakobson**  
CHIRURG  
NOWO-TARGOWA 22  
godz. przyjęć: 6-8 w.  
**powróć!**



## Płkarzom ŁTSG. odebrano autonomję

W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zgromadzenie ŁTSG. Z ważniejszych uchwał powyższych na tem zgromadzeniu wymienić należy odebranie autonomji sekcji piłki nożnej, jaką ostatnio posiadała.

Prezesem wybrany został p. Hoppe, kierownikiem sekcji piłki nożnej p. Hage. Oprócz tego omawiano program uroczystości obchodu jubileuszowego, urządzanego w najbliższą niedzielę z okazji 20-lecia istnienia klubu.

## 80-metrowe skoki śnieżnych ptaków

### Brawurowe wyczyny bezkonkurencyjnych narciarzy norweskich

Skoki narciarskie — to ucieleśniona poezja sportu, najpiękniejszy i najbardziej odważny wyczyn, emocjonujący tłumy i zapierający widzom dech w piersiach.

Tłum widzów stoi na dole, o kilkadziesiąt metrów poniżej skoczni, wszystkie oczy — utkwione w wystający próg skoczni, która wydaje się sąsiadować z niebem. Narciarz — powyżej skoczni zjeżdża w

szalonym pędzie małeńka postać granatowego człowieka z nogami uwiecznionymi w deskach narciarskich. Na chwilę narciarz ginie z oczu. Ukazuje się w sekundę później, kiedy wylatuje jak strzała na próg i odbiwszy się skacze w powietrze. Deski równiutko leżą na powietrzu, smukła postać narciarza przecina atmosferę pionem wykrzyknika. Ręce zataczają koła na wzór wahadłowych poruszeń skrzydłami. Furkoczą w pędzie spodnie, ponad głowami przelatuje cudem niesiona w powietrzu postać skoczka. I potem mocne klapnięcie nart o wysnieszony stok, i już mknie z potworną szybkością na wyslizganych deskach sylwetka człowieka — powietrza.

Piękne są skoki narciarskie i zdumiewające w swej dalekości. Teraz właśnie najlepsi

skoczkowie świata, narciarze norwescy, znów zadziwili świat wspaniałymi wyczynami. Odbyły się przed paroma dniami skoki czołowych narciarzy Norwegii pod Gjøvikiem. Skoki udawały się znakomicie. Fe-nomenalny wynik osiągnął Birger Ruud, brat słynnego Sigmunda Ruuda, przeskakując 82 metry, po których, niestety, nie mógł ustać. Najlepszy skok — 76,5 mtr., osiągnięty został przez tego samego skoczka.

Narciarzy, skaczących powyżej 65 metrów, było sporo.

## Hasmonea-AZS. (Warszawa) 5:0

W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 5 w lokalu małej filharmonii przy ul. Piromowicza 3 odbyły się zawody ping-pongowe między drużynami AZS. (Warszawa) a Hasmoneą (Łódź), zakończone druzgocącą porażką warszawian w stosunku 5:0.

Hasmonea wystąpiła w składzie: Edelbaum, Inselstein, Hendeles, Hauchman i Josipowicz. AZS. — Galkowski (mistrz. AZS.), Malcu-szyński, Krasiński, Siemaczko, Kozłowski.

Hasmonea dowiodła, że jest drużyną godną nosić miano mistrzowskiej, posiadającej zawodników o najwyższej klasie ping-pongowej w Łodzi, by pokonać znaną i dobrego zespół AZS. jest sukcesem nie lada.

## Mistrzostwa hokejowe Niemiec



Drużyna berlińska zwyciężyła w finale monachijczyków w stosunku 3:1.

## Hokej w kraju

ŁWÓW, 26 I. Rozegrano tu wczoraj 2 mecze hokeja na lodzie o puchar Lechji. Pogoń bez wysiłku pobiła Ukrainę w stosunku 11:0. Mecz odbył się na fatalnym lodzie, co znacznie utrudniało grę. Lepiej wy-zkoleni technicznie gracze Pogoni obiegają prawie bez przerwy bramkę przeciwnika, uzyskując w równych odstępach czasu 11 bramek.

Drugie spotkanie między Lwowianką, a Czarnymi zakończyło się bezbramkowo. Obecny stan turnieju o puchar przedstawia się następująco: 1) Pogoń, 2) Czarni. Spotkanie o mistrzostwo klasy B między Ukra-

iną, a Hasmoneą zakończyło się zwycięstwem Ukrainy w stosunku 2:0.

WARSZAWA, 26 I. Mecz hokejowy między Warszawianką, a Z. A. Z. S. zakończył się bezbramkowo.

KRAKÓW, 26 I. Odbyło się tu spotkanie hokejowe między Cracovią a Wisłą. Po interesującej i zaciętej grze wygrała Cracovia 4:0.

Spotkanie piłkarskie Cracovii z krakowską Legją zakończyło się wysokim zwycięstwem mistrza ligi w stosunku 11:0. Cracovia wystąpiła do gry z 4 rezerwowymi.

## Franciszek Wagner

### zdołał narciarskie mistrzostwo okręgu śląsko-krakowskiego

Bielsko 25 stycznia. W dniu dzisiejszym zakończyły się na Klimczoku zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu śląsko-krakowskiego. Warunki terenowe i atmosferyczne były dość ciężkie. W piętek odbył się bieg 15 km., jako pierwsza część składowa mistrzostwa. Wyniki są następujące:

1) Jan Legierski (SKN). 1 godz. 15 min. 35 sek., 2) Walter Eberhardt (Wintersportclub) 1:18,05 s.

W sobotę odbyły się skoki do kombinacji i otwarte. W wyniku

skoków łącznie z biegiem (t. j. w kombinacji) pierwsze miejsce i zarazem mistrzostwo okręgu śląsko-krakowskiego zdobył Franciszek Wagner (Wintersportclub Bielsko).

Skoki były dość krótkie, dochodziły załedwie do 24 i pół mtr., a to wobec wiatru przeciwnego i nie zbyt sprzyjającego śniegu (rozpoczyna się odwilż).

Na wyróżnienie zasługuje dobrze zapowiadający się narciarz Głodkiewicz, a nie zawiedli nadziei tak Legierski jak i Wagner.

## Dźwiękowiec Fox'a na mistrzostwach krynickich

W początkach lutego przyjeżdża do Polski specjalna ekspedycja objazdowa wytwórni filmowej Foxa ze Stanów Zjednoczonych, której zadaniem jest zanotowanie na taśmie dźwiękowej aktualności polskich.

Pierwszą imprezą sportową w Polsce, która zostanie sfilmowana przez świetnych operatorów amerykańskich, będzie turniej o hokejowe mistrzostwo świata w Krynicy (1—8 lutego). Film ten dzięki olbrzymiemu zasięgowi wpływów Foxa, obiegnie ekrany całego świata.

W ten sposób hokejowe mistrzostwa świata w Krynicy staną się raz jeszcze potężnym atutem propagandowym dla Polski.

Program pobytu operatorów Foxa w Krynicy (1—8 lutego) przewiduje zdjęcia z turnieju, kuligu, okolic Krynicy i t. d. Będą to pierwsze zdjęcia dźwiękowe aktualności polskich.

## Dr. med. S. Niewiażski powrócił

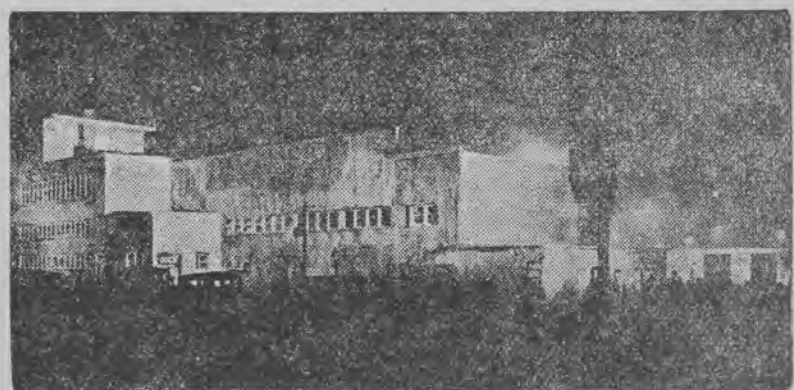
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenia światłem, badanie krwi i wydzielin  
Andrzeja 5. telef. 159-40  
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.  
w niedziele i święta od 9—1  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

## Ping-pong

Onegdaj na sali przy ul. Piromowicza 3, staraniem ruchliwej sekcji ping-pongowej Z. K. S. „Kadimah” odbył się turniej z udziałem A. Z. S. (Warszawa), Hakoahu, Hasmonei i Kadimahu.

Wyniki są następujące:  
Panie: Kadimah — Hakoah 8:2.  
Panowie: Hasmonea — AZS (Warszawa) 5:0.  
Kadimah — AZS 4:1.

## Międzynarodowe zawody hokejowe



Pawilony na terenie w Krynicy — wejście do stadionu (zdjęcie nocne).

## Rozmus zwyciężył

### w konkursie skoków narciarskich w Zakopanem

Zakopane, 25 stycznia. W sobotę, dnia 24 bm. urządzony został konkurs skoków na Krokwi.

Zawody utrudniał w znacznej mierze silny wiatr, wiejący na skoczni, dalej śnieg miękki i mało nośny, skutkiem czego skoki wypadły krótsze, jak również zastosować musiano mniejszy rozbieg do skoków.

Na czoło konkurencji wybił się Aleksander Rozmus z „Wisły”, po którego skokach dzisiejszych można zaobserwować, iż zawodnik ten wraca z powrotem do formy. Również drugi narciarz z „Wisły”, młody zawodnik Łuszczyk Izidor, wybił się na czoło zakopiańskich skoczków. Bardzo dobrzy byli również Andrzej i Jan Marusarze z SNTT., którzy uzyskują coraz lepsze wyniki, podobnie jak i Mielski (Wisła). Na wyróżnienie zasługuje wreszcie junior 15-letni Wal-kosz Zygmunt z Wisły, świetnie za-

powiadający się jako skoczek.

Ciżbę zawodów stanowił występ znakomitego skoczka, norwega, trenera zakopiańskich zawodników, Carla Elveruna, który swoim świetnym stylem w powietrzu pewnością lądowania, a zwłaszcza temperamentem wywoływał burzę oklasków.

W konkurencji tej, w której skoczkowie mieli pierwszy skok próbnny, a następnie dwa zaliczone do klasyfikacji, pierwsze miejsce zajął Aleksander Rozmus, (Wisła), skokami: 40 i 41 i pół, 2) Łuszczyk Izidor (Wisła) 40 i 42 i pół, Marusarz Andrzej (SMTT.) 37 i pół, 4) Mielski Władysław 32, 39.

Norweg Carl Elverun, który skakał poza konkursem, osiągnął długość skoku 47 i pół i 53 m. Również poza konkursem skakał Cukier Franciszek (Sokół) długość skoków 34 i 46 m. z upadkiem. Organizacja zawodów bardzo dobra.

## Wyniki raidu do Monte Carlo

### Najlepsze lokaty zdobyły wozy, które wystartowały z Anglii

Ostateczne wyniki wielkiego dorocznego raidu automobilowego do Monte Carlo przedstawiają się następująco: Sklasyfikowano 61 uczestników, w tem 5 maszyn, które jechały z Jassów przez Lwów, Berlin, Brukselę, Paryż do Monte Carlo (3518 km.) Z tych maszyn w grupę samochodów małych (do 1110 cm.) dwunaste miejsce miał francuz Larue (Peugeot), zaś w kategorii wozów dużych 15-ym był A. Potocki (Praga) z szybkością 40,037 km. na godz. a 29-ym francuz Richard na Delehaye. Poza-

sklasyfikowano jeszcze Rippera (Praga) i rumuna Crostes (Lodża). Ostateczne wyniki są następujące: wozy małe: 1) Loveret (Riley) szybkość 35,2 godz. 2) Lavallette (Peugeot), 3) pani Jeanne (Rosen-gart), 4) Hobbs (Riley), 5) Matu-szewsky (Praga), 6) Montgomery (MG.) — wszyscy jechali z Anglii. Wozy duże: 1) Realey (Invicta) szybkość 40 km. godz. 2) Wimille (Loranie), 3) Schell (Bugatti), 4) Clifford (Legenda), 5) Sprenger (Graham), 6) Schaur (Chrysler). I ci wszyscy startowali także w Angli-



## Budowa dróg i mostów będzie przedmiotem obrad międzynarodowego kongresu w Lipsku

Po międzynarodowym kongresie budowy dróg w Waszyngtonie w październiku roku 1930, na którym omawiano szereg kwestji, dotyczących nowoczesnej techniki budowy dróg, odbędzie się podobny kongres w wiosną b. r. w Lipsku, w związku z wielkimi targami technicznymi i budowlanymi, które odbywać się tam będą w okresie od 1 do 11 marca b. roku.

Zjazd lipski rozszerzy jeszcze zakres debat, wprowadzając do nich nieomawianą na kongresie zeszłorocznym kwestję budowy mostów.

Program przewiduje szereg referatów z dziedziny materiałów i maszyn do racjonalnej budowy dróg, które wygłoszą wybitni fachowcy. Specjalnie omówione zostaną przytem wszelkie nowe wynalazki w tej dziedzinie ze szczególnem uwzględnieniem zastosowania ich w poszczególnych krajach. Dalsze dwa referaty poświęcone zostaną konserwacji nawierzchni dróg, oraz odpowiedzialności za ich stan zarówno ze strony władz, które winne o nie dbać, jak i ze strony konserwatorów. Referat obejmie więc szereg kwestji technicznych, oraz wyjaśni rozmaite ni gdy dotychczas nie omawiane

drog. Ponadto na podstawie ścisłych liczb statystycznych ruchu kołowego w poszczególnych prowincjach znajdzie szereg omówienie sprawa budowy dróg i sieci dróg z gospodarczego punktu widzenia. Poza tem odczyty i referaty po-

święcone będą sprawie doboru najważniejszych materiałów do budowy mostów zwyczajnych drogowych i kolejowych. Będzie to jakgdyby przegląd wszelkich środków technicznych i omówienie ich zastosowania przy budowie mostów.

## Alarmujące plotki o moratorium dla łódzkiego przemysłu włókienniczego

Polscy korespondenci pisma „Textilzeitung” w Berlinie podali wiadomość o rzekomem moratorium dla przemysłu łódzkiego na okres trzech miesięcy.

Łódzki przemysł włókienniczy wiaomość tę w jaknajbardziej kategorycznej formie protestuje, twierdząc, iż podana jest ona rozmyślnie, celem wzbudzenia paniki wśród dostawców

zagranicznych naszego przemysłu.

Wobec wiadomości, jaka się w piśmie tem ukazała, przemysł nasz zajmie odpowiednie stanowisko.

\*

Szkodliwe te plotki wymagają wyjaśnienia ze strony zainteresowanych czynników wobec opinii zewnętrznej. Nie

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,915  
kupno 8,91  
Nowy Jork 8,90  
5 proc. poz. dol. premj. sprzedaż 48,50, kupno 46,50  
4 proc. poz. inwest. sprzedaż 92,— kupno 91,75  
Bank Polski sprzedaż 134,—  
kupno 158,50  
Tendencja nieco mocniejsza.

### Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA  
Dolary 8,915  
CZEKI  
Londyn 48,31,50  
N. Jork — czek 8,914  
N. Jork — kabel 8,923  
Paryż 34,97  
Praga 26,40  
Szwajcaria 172,62  
Wiedeń 125,42  
Berlin 212,06

### AKCJE

Handlowy Warszawski 106,—  
Zachodni 70,—  
Modrzejów 9 9,50  
Polski 154,50 155,—  
Węgiel 34,—  
Starachowice 12,—

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premj. bud. 50,—  
inwestycyjna 93,— seryjna 97,—  
dolarówka 46,50 49,—  
5 proc. konwersyjna 48,—  
6 proc. dolarowa z 1926 r. 67,25 68,75

8 proc. B. G. K. 94,—  
8 proc. B. Komun. 93,—  
4 proc. ziemskie 40,—  
4 i pół proc. ziemskie z 1926 r. 52,—  
5 proc. m. Warszawy 57,50  
8 proc. m. Warszawy 71,— 71,50 71,25  
8 proc. m. Kalisza 62,—  
8 m. Lublina 62,—  
8 proc. m. Piotrkowa 62,—  
10 proc. m. Siedlec 75,—

### NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Styczeń 5,40 luty 5,41 marzec 5,45 kwiecień 5,49 maj 5,54 czerwiec 5,59 lipiec 5,64 sierpień 5,67 wrzesień 5,70 październik 5,73 listopad 5,77 grudzień 5,81 loco 5,00

### ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:  
Sakellaridis: marzec 15,64 maj 16,10 lipiec 16,51 listopad 17,31.  
Ashmouni luty 11,12 kwiecień 11,43 czerwiec 11,78 sierpień 12,08 październik 12,37.

### NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Kontrakty: luty 10,21 marzec 10,33 kwiecień 10,44 maj 10,59 czerwiec 10,67 lipiec 10,79 sierpień 10,89 wrzesień 10,89 październik 11,00 listopad 11,08 grudzień 11,19.

### Upadły kupiec

#### ukrywał się przed policją

Ikowi Czerniakowi i Jakubowi Chilowi Stillierowi, którym ogłoszono upadłość w czerwcu r. ub. — w październiku tegoż roku sąd odmówił przedłużenia listu glejtowego i dopatrując się w czynach upadłych Czerniaka i Stillera cech Gomniemanego bankrutstwa, oraz ze względu na to, że upadły Czerniak ukrywał się przed policją i nie mel dowal się w policji naskutek roztożonego nad nim dozoru policyjnego, sąd postanowił środek zapobiegawczy względem upadłych Czerniaka i Stillera zmienić i upadłych osadzić w areszcie dla dłużników. Niezadowolony z tej decyzji Czerniak i Stillier, za pośrednictwem swego pełnomocnika, wnieśli skargę incydentalną na powyższą decyzję, prosząc o uchylenie tej decyzji i udzielenie im glejtu, dowodząc, że upadłość jest w stadium ukończenia, a wobec zastosowania w stosunku do nich przynus, nie byłoby w stanie pertraktować ze swymi wierzycielami.

Sąd apelacyjny, podzielając opinię sądu okręgowego w Łodzi, postanowił skargę incydentalną Czerniaka i Stillera oddalić.

## Firmy „Gentleman” i Schweikert wejdą do kartelu gumowego

Jak już donosiliśmy, odbywa się obecnie w Warszawie, rokowania pomiędzy firmami, należącymi do przemysłu gumowego, celem wznowienia działalności syndykatu ze wspólnym biurem sprzedaży w Warszawie p. f. „Polgum”, a to tembardziej, iż sytuacja w przemyśle obrabia gumowego pogorszyła się znacznie i uzdrowienia tej branży spodziewać się będzie można jedynie wówczas, gdy przemysł ten odpo-

wiednio się zorganizuje.

Jakkolwiek rokowania pomiędzy temi firmami, z których z Łodzi wymienić należy firmy Gentleman i Schweikert trwają już od kilku dni, to jednak, jak narazie nie doprowadziły one do żadnych konkretnych wyników. Wbrew wiadomościom podawanym przez prasę warszawską o rzekomem rozbijaniu rokowań tych przez firmę Schweikert, jak się w firmie tej dowiadujemy, zdaje o-

na sobie całkowicie sprawę z dochodzących rokowań, nie dochodzą one jednakże do skutku, jedynie na skutek niemożności uzgodnienia stanowiska wszystkich firm, o stworzeniu kartelu się ubiegających. Należy mieć jednakże nadzieję, że firmy orientujące się dokładnie jak dalece niezbędne jest zorganizowanie się tej branży, już w najbliższym czasie doprowadzą rokowania te do pomyślnego wyniku. (ag)

## 2 układy regulacyjne łódzkich firm włókienniczych

W kwietniu r. ub. sąd udzielił odroczenia wyplat na jeden miesiąc firmie „Farbiarnia i merceryzarnia — Michał Śpiewak i S-ka” oraz jej właścicielom Michałowi Śpiewakowi, Maksowi Śpiewakowi, Jakubowi Bejlinowi, Maksowi Szternbergowi, Izaakowi Śpiewakowi i Stanisławowi Danielewiczowi.

Po upływie miesiąca firma, wobec niezmienniej konjunktury w przemyśle i związanej z tem niemożności zaspokojenia wierzycieli

w wysokości pełnych pretensji, zwróciła się do sądu z prośbą o otwarcie postępowania układowego, na zasadzie następujących pozojeji: długi firmy ulegną zmniejszeniu dla wszystkich wierzycieli o 30 proc., płatne w trzech ratach, a mianowicie: 1-sza w wysokości 25 proc. w osiem miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga w takiejże wysokości w terminie 15 miesięcy, a trzecia w wysokości 50 proc. po upływie 24-miesiący.

Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 8 stycznia r. b. zawarty został układ między wierzycielami a nadzorowaną firmą na warunkach wyżej wymienionych: nadmienić należy, że jeden z wierzycieli proponował uzupełnienie propozycji układowych przez udzielenie zabezpieczenia hipotecznego, lecz na uzupełnienie warunków układowych dłużnik nie zgodził się.

Sprawa ta w przedmiocie zatwierdzenia układu przez sąd rozpatrywana będzie na sesji w dniu 6 lutego r. b.

\*

Firmie „Fabryka wyrobów włókienniczych i półwłókienniczych Bracia Wołkowiec” i jej właścicielom — Szymonowi Izaakowi Wołkowieco-

wi, Józefowi Wołkiewiczowi, Maurycemu vel Moszkowi Wołkiewiczowi i Natanowi Wołkiewiczowi w maju r. ub. udzielono odroczenia wyplat na trzy miesiące.

Firma po upływie pierwszego okresu odroczenia wyplat wniosła podanie do sądu o otwarcie postępowania układowego, proponując następujące warunki układowe: wszelkie zobowiązania firmy i jej właścicieli zostaną zredukowane do 70 proc. z tem, że 25 proc. całkowitych zobowiązań zostanie zapłacone po 12 miesiącach od daty zatwierdzenia układu przez sąd, 20 proc. po 18 miesiącach i 25 po 24 miesiącach.

Sąd w dniu 5 sierpnia r. ub. zarządził otwarcie postępowania układowego nad powyższą firmą.

Wszystcy zebrani wierzyciele nadzorowanej firmy w dniu 15 stycznia r. b. wypowiedzieli się za układem na wyżej wymienionych warunkach, wobec czego układ został zawarty i przedstawiony sądu do zatwierdzenia.

Sprawa ta również w przedmiocie zatwierdzenia układu rozpatrywana będzie na sesji w dniu 6 lutego r. b.

**Zapisujcie się na członków L.D.P.P.**

## Nowa fabryka bieli cynkowej

Jak się dowiadujemy, budowa fabryki bieli cynkowej, rozpoczęta z końcem 1929 r. przez Polskie zakłady przemysłu cynkowego S. A. w Będzinie, zostanie ukończona z początkiem marca r. b. Fabryka, urządzona wedle najnowszych wymogów techniki, obliczona jest początkowo na produkcję 300 wagonów bieli cynkowej rocznie.

Zadaniem nowej fabryki będzie nie tylko zaspokojenie częściowego rynku krajowego, lecz także i to w przeważnej mierze, eksport produkcji zagranicę. Ze względu na nowoczesne urządzenia techniczne fabryki, biel cynkowa będzie pierwszorzędного gatunku, nieustępującego w niczem jakości bieli cynkowej fabryk niemieckich.

Penieważ cena cynku surowego kalkuluje się obecnie bardzo nisko należy się spodziewać, że nowopowstała fabryka ustali również w tym stosunku niskie ceny bieli cynkowej dla sprzedaży krajowej, zwłaszcza zaś dla eksportu.

Problemy organizacyjno-prawnicze, dotyczące utrzymania

## Zaległy podatek majątkowy będzie umarzany do wysokości 1.000 zł.

W wykonaniu art. 2 rozp. prezydenta Rzpiltej o zmianie art. 57 oraz uzupełnieniu art. 67 ustawy o podatku majątkowym ministerstwo skarbu zarządziło:

1) upoważnia się izby skarbowe do umarzania podatku majątkowego w wypadkach stwierdzonej nieściągalności do kwoty zł. 1.000,—;

2) umorzenia ponad kwotę zł. 1.000,— zastrzega się decyzji ministerstwa skarbu.

Umorzenia przeprowadza się z urzędu, bądź też na wniosek płatnika.

Za nieściągalne uważa się pozycje podatku majątkowego:

a) jeżeli przeprowadzona egzekucja pozostała bez skutku, ponieważ płatnik nie posiada żadnego majątku, ani też przychodów, z których możnaby ściągać podatek,  
b) jeżeli wdrożona egzekucja została zaniechana, ponieważ koszty egzekucyjne przewyższają kwotę, jaka może być osiągnięta w drodze egzekucji.

Wnioski o umorzenie podatku majątkowego winny być należycie umotywowane.

W przyszłości indywidualne sprawy umorzeń podatku majątkowego z tytułu nieściągalności załatwiane będą w myśl zasad, wyliczonych w omówionym okólniku.



**Teatr świetlny**  
**„Przedwiośnie“**



Zeromskiego 74-76  
 róg Kopernika. Dojazd tramwajami  
 5, 6, 8, 9 i 16.

**Dziś wspaniała premiera**  
**„Trójka“**

Muzyka symfoniczna pod bat. A. CZUDNOWSKIEGO. Mimo szalonych kosztów ceny miejsc nie podwyższone. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 ppol. W niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne. Następny program **Dziewczyna z U.S.A.** z Anną Ondrą w rol. gł. W sobotę 31 stycznia o godz. 12, w niedzielę **Poranki dla dzieci i młodzieży** wświetlany będzie **Martwy Węzeł** 1-go i w poniedziałek 2 lutego o godz. 11 r. potężny dramat p.t.

Najznakomitsze arcydzieło filmowe, osnute na tle przepięknego romansu rosyjskiego p. t.

Pieśń miłości. Pieśń tęsknoty. Pieśń smutku.  
 W rolach głównych: niezrównani kochankowie  
**Olga Czechowa i M. A. Schlettow**  
 Do obrazu śpiewać będzie **CHÓR ROSYJSKI** pod dyr. p. LEWITINA.

**KLINIKA**  
 Położniczo-chirurgiczna  
**„SANATO“**  
 Ogrodowa 10, tel. 213-57  
 I i II klasa  
**OPIEKA LEKARSKA**  
 nad matką i dzieckiem.  
**CENY PORODU**  
 na II-jej klasie wraz z zabiegami  
**200 zł.**

**Oddział chirurgiczny**  
 D-RA MED. M. KANTORA  
 godz. przyjęć 1—2 p. p.

**Oddział oczny**  
 D-RA MED. J. KRAUSZA  
 godz. przyjęć 11—12.

**PORADNIA**  
**WENEROLOGICZNA**  
 Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**  
 TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
 11—12 ) przyjmuję  
 2—3 ) kobieta—lekarz  
 w niedzielę i święta od 9—2 pp,  
 leczenie chorób  
**wenerycznych i skórnych**

Badanie krwi i wydzielin na  
 syfiliś i tryper.  
 Konsultacje z neurologiem  
 i urologiem  
 Gabinet Światło-leczniczy  
 Kosmetyka lekarska  
 Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł. 3030**

**LECZNICA**  
**ZGIERSKA 17, tel. 116-33**

Dr. Goldstein-Polak oczu 1—2  
 Dr. Justman nerw. 12—2  
 Dr. M. Kantor chirurg. 4 1/2—5 1/2  
 święta 1—2

Dr. Papierny kobiece i ak. 11 1/2—1  
 Dr. Rakowski uszu, nosa i gar.  
 10 1/2—11 1/2, 2—3 i 6—7

Dr. Rozenewajg dzieci 11—12, 4—5  
 Dr. Różaner wener. i skór. 1—2  
 Dr. Wajnberg wewnętrz. 1—2, 6—7  
 A. Grodzieńczyk lek.-dent. 5—7  
 Dr. Stupel Gab. Roentg. 12—2, 4—6

**Gabinety wenerologiczne**  
 czynne codz. od 1—2 pp.

**Dr. med.**  
**HELLER**  
**powrócił**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**UL. NAWROT 2**  
**TELEFON 179-89**

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.  
 w niedzielę od 11—2 po południu  
 Dla pań spec. od godz. 4—5  
 po poł. dla niesamodzielnych  
**CENY LEZNIK.**

**Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!**

**Pomoc i skutek bez operacji!**

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszek i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

**Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.**  
**Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.**

**UWAGA:** Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.  
 Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

**PODZIĘKOWANIE.**

W. Panu Specjaliście J. RAPAPORTOWI zamiesz. w Łodzi przy ul. Wólczanńskiej Nr. 10, składam gorące podziękowanie za umiejętne skuteczne wstrzymanie mojej ciężkiej wieloletniej przepukliny bandażem Jego metody tak, iż odżyłem, zostałem uwolniony od ciężkich cierpień i uniknąłem szcześnie niebezpiecznej operacji i jestem zdolny do pełnienia obowiązków sędziowskich.

Z poważaniem  
**Dr. MAURZY MORGENROTH**  
 Sędzia Sądu Apelac.

Do akt.  
 Nr. 21/1931 r.

**Ogłoszenie**  
 Komornik Sądu Powiatowego w Brzezinach  
 Wacław Koszelić zamieszkały w Brzezinach na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 9 lutego 1931 r. o godz. 10 rano w Brzezinach przy ul. Staszycy Nr. 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Dymanta i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 730.— Brzeziny, 23.1.31 p. o. Komornika (—) Fromala

Do akt.  
 Nr. 2097 / 30 r.

**Ogłoszenie.**  
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi,  
 Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 4 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 76 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Naumna Kapłana składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560, Łódź, dn. 21.1.31 r. Komornik J. Rzymowski

**Kaszel**  
 chrypkę, zakatarzenia nosa gardła, oskrzeli i t. p.  
**USUWAJĄ**  
**Ziola „Polana“**  
 zatwierdz. przez M.S.W. rej. 1349 do nabwoia w **APTECE**  
**D-ra Farm. R. Rembelskiego**  
**w Łodzi, ul. Andrzeja 28**  
 tel. 149-91.  
**CENA Zł. 2.—**

**Dr. med.**  
**SILBERSTROM**  
**ZIELONA 11**  
 Tel. 115-02  
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
 Leczenie Lampą Kwartecową.  
 Przyjmuje od 4 do 8 p. p.  
 Pante od 4—5. Niedziela od 9—1.  
 Dla niezamożnych ceny leznicz.

**Dr. med.**  
**Z. DATYNER**  
**UROLOG**  
**Piramowicza 2 tel. 148-95**  
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych  
 Godz. przyjęć od 9—10 i 6—8 w.

**DR. MED.**  
**Markowiczowa**  
 chor. skórne i weneryczne,  
 kosmetyka lekarska  
 przeprowadziła się na ulicę  
**Zawadzka 14**  
 tel. 166-35.  
 Przyjmuje od 9—11 i od 3—8 wiecz.

**LECZNICA**  
 lekarzy specjalistów  
 przy Górnym Rynku  
**Plotkowska 294, tel. 122-89**  
 (przy przystanku tramw. pabjanickich Cynna od 10-jej rano do 7-jej wiecz. w niedziele i święta do 2-jej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kapsle świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy (moczu, kału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
 Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 ZŁOTE.**

**DR.**  
**St. Bibergal**  
**MONIUSZKI 11**  
**TELEFON 102-22**  
 Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia  
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w. w niedz. od 10-12.

**Doktor**  
**KLINGER**  
 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.  
**Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8**  
 telef. 132-28.  
 W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leznicow Piotrkowska 62

**REFORMY**  
 po cenach fabrycznych.  
**REPERACJA**  
 wszelkich reform, pudrowów. Wytw. Piotrkowska 71, parter w podw.

**GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ**  
**Z. SZWALBE**  
 Abs. lek. wydz. Odesk. Uniw.  
 Łódź, Zielona 17  
 tel. 127-99.  
 przyjmuję od 10—2 i 4—8 wiecz.

Do akt.  
 Nr. E.119/31

**Ogłoszenie.**  
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi,  
 Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 12 lutego 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Narutowicza 58 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaaka Rabinowicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 3525.— Łódź, d. 23/1 31 r. Komornik L. Wąsowski

**Doktor**  
**WOLKOWYSKI**  
 przeprowadził się  
**na ul. Cegielnianą 36**  
**tel. 216-90**  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
 LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMJA (lampą kwarcową)  
 Badanie krwi i wydzielin.  
 Przyjmuje od 8—2 i od 6—9. w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

**Dr. med.**  
**ST. PRAPORT**  
**GINKOLOG—UROLOG**  
 CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH  
**Gdańska 77a, tel. 203-95.**  
 Przyjmuje od 8—8 w. i w leznicow „SANITAS„ Cegielniana 22.

**Gabinet dentystryczny**  
**E. FUCH**  
**Nawrot 4, tel. 127-31**  
**czynny.**

**Doświadczony administrator**  
 przyjmuje dom w administrację Zagwarantowana, sumienna i oszczędna gospodarka. Pierwszorzędne referencje. Pask. zgłoszenia sub. „Administrator“

Nr. 345—1930.

**Ogłoszenie.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego go i rew. egzekucyjnego pow. łódzkiego Piotr Pilichowski, zam. w m. Łodzi, przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 1931 r. od godz. 10 rano w Starem Rokicju gm. Bruss odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa Kluki i składających się z stu siedemdziesięciu tysięcy sztuk gęgły oszacowanych na sumę zł. 5100.— Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji.  
 Łódź, 19/1-31 r.  
 Komornik P. Pilichowski

**Na dogodnych warunkach WIELKI WYBÓR Wózków dzieciennych Łózek metalowych Materaców sprężynowych „PATENT“ Wyżymarzek amerykańskich Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL“ ŁÓDŹ, Piotrkowska 73 w podwórzu TEL. 158-01.**

**KINO-TEATR**  
**SPÓŁDZIELNI**  
 Sienkiewicza 40.

**Dziś i dni następnych! I. Sportowiec z Miłości**  
 Wielki podwójny program: **BUSTER KAETON** w roli gł.  
**II. Zmokła Kura** z niezrównanym **Douglas'em Fairbanks** w roli głównej.  
 Szampańska arcykomedia z najmiłym wesółkiem świata

Początek seansów o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Na pierwszy seans ceny miejsc po 60 gr.  
 Nast. program „W szponach diablicy“  
 W rol. gł. Jenny Jugo i Enrico Beuffer



# Dźwiękowy Teatr Świetlny „CASINO”



**DZIŚ**

**PREMJERA**

dawno zapowiadanego filmu

## „Żółtolicy Kapitan”

rewelacyjny film o podłożu psychologicznym

**W roli głównej**

niezrównany tragik rosyjski, dawno niewidziany

# Inkiszynow

**Nadprogram:**

Dodatek dźwiękowy  
i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30 pp.,  
ostatniego o godz. 10.15, w sobotę  
i niedzielę poranki od godz. 12-jej po  
cenach najniższych 75 gr. i 1 zł.

### Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 13 stycznia 1931 r. zaoeznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Jakób Rozental” i jej właścicielowi Jakóbowi Rozentalowi osobiście, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 10 grudnia 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Hermana Żmigroda, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Jakóba Chwata, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości  
**Jakób Chwat**  
Piotrkowska 20, tel. 178-24.

Z mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 6 lutego 1931 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wiarytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz  
**Herman Żmigrod**

### KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 2540  
Ceglinańska 6, front i p.  
Informacje i zapłaty codziennie od 10—8 wiecz.

### 8 kl. Gimnazjum Żeńskie Tow. „Kultura”

(z prawami gimnazjów państwowych)  
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 85  
zapisy na II półrocze kandydatek do klas, prócz V-ej i VI-ej przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9-jej do 12-jej.  
Czesne 35 zł. miesięcznie.  
Początek egzaminów 4 lutego b. r.

### Ogłoszenia drobne

LEKCJI GRY SKRZYPCOWEJ  
udziela rutynowany nauczyciel.  
Wiadomość: 6-go Sierpnia 19,  
m. 18, od 1—4 po poł. 651-3

### WYCHOWAWCZYNI

ze znajomością muzyki poszukuje  
zajęcia na godz. popoł. lub kondycję  
w pobliżu Łodzi. 176—1

### CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe,  
korespondencyjne im. profesora Se-  
kułowicza, Warszawa, Żórawia 42.  
Kursy wyuczają listownie: buchalterji,  
rachunkowości kupieckiej, korespondencji  
handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa,  
kalfigrafji, pisania na maszynach, to-  
waroznawstwa, angielskiego, francuskiego,  
niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej  
oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo.  
Żądajcie prospektów.

### PÓCIEŻARÓWKA

na chodzie okazjnie tanio do  
sprzedania. Maks Fischer i S-ka,  
Piotrkowska 177. —1

### WYNAJME

elegancki pokój (gabinet) w  
śródmieściu dla inteligentnego  
pana lub na kancelarję z wszel-  
kimi wygodami i telefonem.  
Dzwonić 171-03. 723

ZGUBIONO MATRYKULĘ  
na nazwisko Waltera Jakubow-  
icza, ucznia Gimnazjum  
„Oświata”

Niżej podpisana Estera Łęczycka (Kościelna 6) ogłaszam, że weksła znajdującego się w Komunalnej Kasie Oszczędności w Tuszynie na sumę 900 zł., wystawionego dnia 14 sierpnia 1930 r., płatnego dnia 30 grudnia 1930 r., nie podpisywałam, byłam i jestem chora i sparaliżowana.

Stwierdzam, że podpis na wekslu jest fałszywy i takowego nie wykupię.

Za E. Łęczycką

Daniel Goldberg  
(Brzezińska 16).

176—1

### Generalne przedstawicielstwo

pierwszorzędnych opatentowanych  
nowości od  
Richter-Apparatenbau, Hamburg 36  
Kaiser-Wilhelmstr. 79/85. 632—4

Dr. med.

## Sadokierski

### Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szcęk, dziąseł,  
podniebienia, języka i t. d.  
regulacja zębów  
Rentgen elektroterapia  
Ordynuje 3—7 7687  
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

### LOKALE

mieszkania większe — mniejsze,  
we wszystkich dzielnicach mi-  
asta, sklepy, wille, parcele, po-  
koje z klatki schodowej poleca  
biuro „Polruch” Al. Kościuszki  
27, front, parter, telef. 141-01.  
179—2

DŹWIĘKOWE KINO

## MIMOZA

KILINSKIEGO 178.

Dziś uroczysta premiera  
pierwszego polskiego 100-proc. filmu  
dźwiękowego, mówionego i śpiewa-  
nego. Wolna przeróbka z powieści  
Andrzeja Struga „Fortuna kasjera  
Śpiewankiewicza”. Piosenki chóralne  
w wykonaniu Chóru Dana. Orkiestra  
jazzbandowa Henryka Golda

### NIEBEZPIECZNY ROMANS

Rekordowa obsada:  
Bogusław Samborski, Betty Amann,  
Zula Pogorzelska, Eugenjusz Bodo,  
K. Krukowski, A. Dymśza, H. Stę-  
powska, P. Owerlo, S. Szwarz, L.  
Kraszewski, L. Owron, O. Kaczanow-  
ski, 6-cioletni Józio Orski.

Nad program: Dodatek Dźwiękowy.

Początek seansów w soboty, niedzie-  
le i święta o g. 3.30, w dni powszednie  
o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 wiecz.

Następny program: „Nieśmiertelna  
miłość” W rolach głównych: Colleen  
Moore i Gary Cooper

DR.

Ludwik Falck

specjalista chorób  
skórných i weno-  
rycznych  
NAWROT 7,  
Tel. 123-07,  
od 10—12! od 5—7

Dr. med.

N. ROZEN

### STOMATOLOG

choroby szcęk, dziąseł, podnie-  
bienia, języka i t. d.  
Regulacja zębów.  
Roentgenodjagnostyka.  
Andrzeja 7. Tel. 216-57.  
Godz. przyj. od 3—7.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10. —

Rękopisów redakcja nie zwraca.

### Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.,  
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr. nekrologi 40 gr. Zwyczajne  
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr  
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-  
osane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. doatk. 50%